



Kapitał Województwa Śląskiego



Bank Spółdzielczy w Pszczynie

Rok założenia 1907. Ponadczasowy i zawsze nowoczesny



Od 1907 roku obsługujemy:

- Klientów indywidualnych
- Firmy
- Rolników

W ofercie:

- Rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe
- Rachunki a-vista
- Rachunki bieżące
- Lokaty
- Pożyczki i kredyty
- Bankowość elektroniczna
- Karty płatnicze i kredytowe
- Bankomaty
- Ubezpieczenia

Od teraz na zawsze dla naszych Klientów:
SuperROR! Za 0 zł:

- prowadzenie rachunku
- przelewy przez internet
- karta płatnicza

Bank Spółdzielczy w Pszczynie

ul. Rynek 6 · 43-200 Pszczyna · e-mail: bspszczyna@bpszczyna.pl · www.bspszczyna.pl
tel.: 032/ 210-36-39 · 032/ 210-35-91

Punkty kasowe:

Pszczyna, ul. 3 Maja 4 · Goczałkowice Zdrój, ul. Szkolna 13 · Kobiór, ul. Kobiórska 5

Wydawca:
Prasa Dolnośląska Marcin Prynda
ul. Skowronkowa 24, Wilczyce
51-361 Wrocław, tel./fax: 71 750 38 86
marcin.prynda@prasadolnoslaska.pl

Opracowanie redakcyjne:
Małgorzata Pawlaczek, Marcin Prynda

Opracowanie graficzne:
Maciej Zwoliński



Patronat honorowy nad wydawnictwem:
Regionalna Izba Gospodarcza
w Katowicach

Gospodarce potrzebne są małe i średnie przedsiębiorstwa

Z Prezesem Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach **Tadeuszem Donocikiem** o znaczeniu, roli i problemach sektora MŚP rozmawia **Marcin Prynda**.



Jakie znaczenie dla sektora MŚP ma możliwość spotkań i dyskusji w ramach II Europejskiego Kongresu Małych i Średnich Przedsiębiorstw?

Ponieważ jesteśmy jedynym tego typu kongresem w Europie i na taką skalę, znaczenie tego kongresu jest ogromne. Oczywiście, że wielkość znaczenia

wynikać będzie z tego kto przyjedzie, ilu będzie przedsiębiorców, czy program, który przygotowaliśmy - ponad 60 paneli dyskusyjnych - okaże się być dla nich interesującym oraz wychodzącym naprzeciw ich oczekiwaniom i problemom. Jednakże bazując na doświadczeniach pierwszego Kongresu mogę powiedzieć, że ten drugi jest przygotowywany w taki sposób, ażeby uwzględniał aktualną sytuację na rynku małych i średnich przedsiębiorstw, którą analizujemy i monitorujemy w naszej bieżącej, codziennej pracy. Mówiąc inaczej, fakt możliwości spotkania się sektora MŚP i to w gronie przedstawicieli samorządów terytorialnych, samorządów gospodarczych, świata nauki i samych przedsiębiorców może być decydujący dla dalszych przeobrażeń w naszej gospodarce. Chciałbym podkreślić jeszcze wartość edukacyjną i benchmarkingową kongresu nie tylko dla nas samych, ale również dla naszych gości, których tak licznie zaprosiliśmy również zza naszej wschodniej granicy, mam na myśli przedstawicieli Armenii, Azerbejdżanu, Białorusi, Gruzji, Kazachstanu, Kirgistanu, Mołdawii, Rosji, Ukrainy i Uzbekistanu.

Jak ważny dla polskiej gospodarki jest sektor MŚP?

Ja odniósłbym to do takich trzech spojrzeń: ilość miejsc pracy w sektorze MŚP w Starej Europie – ponad 73%, w Polsce – 60% oraz w Rosji – 10%. Polska dogania Starą Europę, a Rosja i kraje wschodnie powoli zaczynają również realizować postulat zwiększenia udziału sektora MŚP w krajowej gospodarce. Pod względem udziału sektora MŚP w PKB: Europa – ponad 60%, Polska – 47,50% Rosja – 5%. Jestem głęboko przekonany, że Rosja wkrótce zacznie się do nas zbliżać, ponieważ już utworzyła bardzo dużo mechanizmów wspierających rozwój MŚP począwszy od banków, instytucji wspierających rozwój biznesu, a na osobach odpowiedzialnych za roztoczenie szczególnej atmosfery wokół sektora MŚP kończąc. Mówiąc inaczej – okręty flagowe, czyli duże firmy, są oczywiście bardzo potrzebne w każdej gospodarce, natomiast wokół nich nieprawdopodobnie ważną rolę odgrywają firmy sektora MŚP. Ja to nazywam tą mrówczą, codzienną pracą, która jest wykonywana przez przedstawicieli tychże firm. Ich odpowiedzialność za cały, nierzadko własny majątek, który pozostawiają najczęściej do dyspozycji swojej firmy. Raz to przynosi efekty pozytywne, nieraz niestety negatywne. Jeżeli będziemy rozwijać sektor MŚP – powstanie u nas klasa średnia, która jest bardzo potrzebna. O nią walczy cały świat, żeby nie było tak potężnej przepaści pomiędzy tymi, którzy mają już duże fortuny i mnożą je, a ludźmi biednymi, którzy tę biedę pogłębiają. Rozwiązaniem dla tego typu dwóch biegunów jest właśnie powstanie klasy średniej czyli ludzi związanych z sektorem MŚP. Drugą taką grupą może być grupa menadżerów w dużych firmach.

Jaką rolę sektor MŚP odgrywa w innych krajach Unii Europejskiej?

To podałem na przykładzie zatrudnienia w poszczególnych państwach. Natomiast patrząc na Starą Unię trzeba jednak pamiętać, że tam oprócz przerwy w okresie wojny 1939 – 1945 wielopokoleniowość daje pozytywne efekty skali do dzisiaj. Majątki, kapitały i doświadczenie, które istnieją w sektorze MŚP starej 15-tki UE dają wręcz wrodzoną zdolność do ryzyka i są czymś bardzo naturalnym. U nas to wszystko dzieje się w pierwszym pokoleniu, dlatego popielniamy jeszcze wiele błędów i budując nowe kapitały wciąż się uczymy.

Dlaczego potencjał gospodarczy sektora MŚP w Polsce jest niedoceniany?

Dlatego, że w Polsce generalnie jest niedoceniony prywatny sektor, który wywodzi się jeszcze z poprzedniej epoki, kiedy ten sektor w Polsce występował w latach 1950 – 1989. W Polsce było 100 tys. sklepów prywatnych, ponad 450 tys. zakładów rzemieślniczych, a polskie rolnictwo było w ponad 80 % w prywatnych rękach. Dlatego cały ówczesny aparat partyjny i państwowy był ukierunkowany na to by dyskredytować przedsiębiorcy nazywając go prywaciarzem, badylarzem, cwaniakiem, kombinatorem czy wobogackim. W mentalności współczesnego Polaka, po 22 latach transformacji, pojęcie prywatnego przedsiębiorcy podświadomie kojarzy się w podobny sposób, jak w latach minionych. Przejawia się to w postawach i zachowaniach nie tylko wielu grup społecznych, ale również przedstawicieli aparatu państwowego. Nadto Państwo nadal prowadzi taką politykę, której nawet pojedynczy przypadek negatywnego zachowania się przedsiębiorcy jest rozciągany w opinii na cały sektor przedsiębiorczości. Media w poszukiwaniu sensacji często nadają takim przypadkom niczym nieuzasadniony rozgłos. Czasem odnoszę wrażenie, że nie ma w tym kraju grupy, która nie byłaby grupą potencjalnie kryminalną, bo często dotyczy to parlamentarzystów, samorządowców, lekarzy, ludzi świata kultury, przedsiębiorców, księży oraz innych grup społecznych, a przecież wszyscy wiemy, że tak nie jest. Wydaje mi się, że powinniśmy te nasze postawy i naszą mentalność zacząć weryfikować i nareszcie zmieniać. Europejski Kongres MŚP jest ku temu znakomitą okazją. Należy zacząć myśleć pozytywnie, a z pojedynczymi, negatywnymi przypadkami trzeba po prostu zdecydowanie walczyć i publicznie przeciwstawiać się takim zdarzeniom.

Jakiego rodzaju uregulowania prawne usprawniłyby funkcjonowanie małych i średnich przedsiębiorstw?

Istnieje cała masa takich propozycji, które składamy, jak na przykład rozliczenie podatku VAT systemem kasowym w miejsce memoriałowego. Już od ponad roku media o tym huczą, natomiast nic się nie dzieje w sensie legislacyjnym. Poprawiłoby to przepływ pieniędzy, a tym samym fiskus miałby pretensje do tego, kto nie zapłacił za fakturę, a nie do tego, kto nie zapłacił VAT-u, bo nie miał z czego zapłacić, ponieważ nie otrzymał zapłaty. Myślę, że należałoby podnieść stawkę amortyzacyjną, i to wielokrotnie, po to, aby zwiększyć parcie na inwestowanie, które spowoduje uruchamianie produkcji - a to jest zawsze siłą sprawczą, rozwojową, w tym również dla sektora MŚP (a za dokonane zakupy płaci się podatek VAT 23%). Myślę, że na kongresie będziemy właśnie rozmawiać o wielu bzdurnych rozwiązaniach, o nadmiernej ilości kontroli, o negatywnym nastawieniu instytucji kontrolujących.

Jak się czegoś nie złapie u przedsiębiorcy to znaczy, że kontrola nie wyszła. Zamiast cieszyć się, że kontrola pobieżna pozwoli mieć nadzieję, że w firmie wszystko dobrze się dzieje, gdyż większość przedsiębiorców chce mieć wszystko dobrze poukładane i spokojnie spać. Dlatego nie rozumiem, dlaczego to nastawienie instytucji kontrolujących jest właśnie tak negatywne. Takich spraw, problemów do uregulowania oczywiście jest dużo więcej, ale o tym będziemy rozmawiać na Kongresie. Myślę, że te problemy zaprezentujemy w rekomendacjach pokongresowych.

Jaka jest rola Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach i innych organizacji biznesowych we wspieraniu sektora MŚP?

Izby Gospodarczej czy inne instytucje otoczenia biznesu są to organizacje, które działają na zasadzie aktywności społecznej przedsiębiorców. Są organizacjami bez stałych dochodów, a w związku z tym nawet podejmując się takich przedsięwzięć, jak organizacja kongresu czy wielu innych wydarzeń nie mając zapewnionych stałych dopływów finansowych, popełniają ryzyko gospodarcze. Mówiąc najdelikatniej, wydaje mi się, że czas najwyższy, wrócić, po 22 latach, do rozmowy na temat finansowania tego typu organizacji, nawet z pieniędzy przedsiębiorców, kosztem uzyskania przychodów lub z części VAT-u. Instytucja samorządu gospodarczego, moim zdaniem, jest tak samo potrzebna, jak samorząd terytorialny. Dzisiaj konieczności

istnienia samorządu terytorialnego nikt nie kwestionuje. Myślę, że za 10 lat, po utworzeniu samorządu gospodarczego będzie podobnie. Obecnie, ponieważ każda firma ma siedzibę w jakiejś gminie, gminy te powinny być odpowiedzialne za to, jak się rozwija przedsiębiorczość na ich terytorium. Samorząd terytorialny jest zorganizowaną formą realizacji zadań na rzecz mieszkańców danej gminy. Przedsiębiorcy są grupą zindywidualizowanych podmiotów gospodarczych, często o sprzecznych interesach. W celu reprezentowania ich interesów przed władzami lokalnymi – samorządem terytorialnym – powinni również mieć ustawową możliwość zorganizowania się na poziomie każdej gminy. Istnienie dwóch silnych partnerów samorządu terytorialnego i gospodarczego może z całą pewnością przyczynić się do wzrostu gospodarczego wszystkich gmin w Polsce. Obecnie część samorządów terytorialnych takiej potrzeby jeszcze nie dostrzega. W ciągu ostatniego półtora miesiąca odwiedziłem 56 gmin i mogę z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że wszystkie te gminy w ciągu 22 lat istnienia samorządu terytorialnego zmieniły się na korzyść w sposób nieprawdopodobny. Widać, jak idea samorządzenia się w gminie dała, na niespotykaną skalę, pozytywne rezultaty. Wszyscy wójtowie, burmistrzowie, prezydenci doskonale wiedzą ile mają dzieci w żłobkach, w przedszkolach, w szkołach, jakie mają problemy kanalizacyjne, infrastrukturalne, jakie jest stan przygotowania realizacji ustawy śmieciowej itd. Natomiast o przedsiębiorczości ich wiedza była relatywnie niewielka albo zazwyczaj bardzo ogólna, gdyż przedsiębiorcy sobie „jakoś radzą”. Spora grupa wójtów i burmistrzów nie była w stanie podać ilości zarejestrowanych przedsiębiorców w swojej gminie. W związku z tym kongres może przyczynić się również do większego zrozumienia przez działaczy samorządu terytorialnego ich misji i specjalnej roli na rzecz rozwoju i wspierania przedsiębiorczości na swoim terytorium. Rady gmin powinny fotografować stan przedsiębiorczości, robić analizy SWOT, określać szanse, perspektywy rozwoju, określać zagrożenia i przeciwstawiać się tym zagrożeniom i tym większa będzie efektywność tego typu pracy, o ile będą to robić również z organizacjami samorządu gospodarczego, czyli z izbami gospodarczymi czy innymi organizacjami przedsiębiorców. Utarła się u nas taka niedobra maniera, że łatwiej spotkać się z pojedynczą firmą, nawet w ramach skarg i zażaleń, niż z grupą przedsiębiorców, bo ani przedsiębiorcy nie chcą się organizować nadmiernie, ani też władze lokalne nie bardzo są zainteresowane tym, żeby takie organizacje powstały tworząc w ten sposób silnego, zbiorowego partnera do współdziałania, do współpracy z administracją samorządową.

Jakich efektów, wyników oczekuje Pan po Kongresie?

Oczekujemy, że kongres wypracuje kolejne rekomendacje, które o ile zostaną wykorzystane, będą służyły pogłębieniu roli, znaczenia sektora MŚP. Liczę bardzo na to, że w wyniku takich mrówczych działań również powstaną większe podstawy do bardziej dynamicznego rozwoju współpracy międzynarodowej firm sektora MŚP. Może coś drgnie w tworzeniu modelu nauka-biznes, ponieważ na dzisiaj obserwujemy, jak to się dzieje w Stanach Zjednoczonych, czy w innych krajach europejskich, np. w Wielkiej Brytanii, natomiast sami takich modeli nie potrafimy tworzyć ze względu na brak doświadczeń, ale również determinacji ze strony świata nauki i ze strony przedsiębiorców. Myślę, że Kongres wypracuje również podręcznik, który będzie dotyczył mądrego, sprawnego, nowoczesnego kierowania szczególnie mikro-firmą, gdyż jest to największy problem - jak kierować mikro-firmą, a średnio w Polsce są to firmy 3 osobowe, gdzie właściciel musi być zarówno ekonomistą, prawnikiem, finansistą i PR-owcem w jednej osobie oraz posiadać jeszcze wiele innych umiejętności i kompetencji. Te wymienione cechy świadczą z kolei o tym, czy firma będzie dobrze i sprawnie zarządzana. Liczę na aktywny udział i wspólne wypracowanie tychże rekomendacji dla administracji publicznej i UE, dla świata nauki i dla nas, przedsiębiorców skupionych w samorządzie gospodarczym i innych organizacjach zrzeszających przedsiębiorców, wyrażając nadzieję, że zostaną one rzetelnie przeanalizowane, a te słuszne i możliwe do wprowadzenia stosownie wdrożone w życie.

Małe i średnie przedsiębiorstwa podstawą gospodarki

Z Profesorem **Jerzym Buzkiem** o znaczeniu sektora MŚP w Unii Europejskiej, w tym w Polsce i na Śląsku rozmawia **Marcin Prynda**



Co, z perspektywy Unii Europejskiej, wyróżnia gospodarczo Polskę, zarówno pozytywnie, jak i negatywnie?

Polacy wykazują nadzwyczajną zaradność w trudnych czasach, szybko dostosowują się do nowych warunków i trudno ich zniechęcić w działaniu. Zapewne dziesięciolecie pokonywania trudności sy-

stemowych i irracjonalnych często przeszkód w czasach realnego socjalizmu wykształcili w nas te zdolności. Teraz to jest jak znalazł.

Jesteśmy jednak ciągle mało innowacyjni i to zarówno w sferze pomysłów, które powinni proponować naukowcy, jak i w tym, co należy do przedsiębiorców, czyli umiejętności ich zastosowania.

Jakie znaczenie dla gospodarki UE ma sektor MŚP i czy jest przez Wspólnotę dostrzegany?

Nie ma żadnych wątpliwości, że na małych i średnich przedsiębiorstwach opiera się cała gospodarka. Wiedzą to w Unii niemal wszyscy, którzy podejmują decyzje i wprowadzają je w życie.

Jest Pan związany ze Śląskiem i zapewne uważnie śledzi Pan rozwój regionu. Jak ocenia Pan dotychczasowe dokonania władz samorządowych i ich współpracę z biznesem, szczególnie z małymi i średnimi przedsiębiorstwami?

Samorządy były wielką nadzieją Polski, gdy wprowadzaliśmy

wielkie reformy i niewątpliwie nie zawiedliśmy się w naszych oczekiwaniach. Biznes mały i większy jest oczkiem w głowie samorządowców, bo przecież jest także kluczowym podatnikiem, od którego zależy rozwój każdej społeczności lokalnej i satysfakcja mieszkańców.

Jakie znaczenie dla funkcjonowania przedsiębiorczości w Polsce ma działalność regionalnych izb gospodarczych? Są potrzebne i spełniają swoją rolę, czy może powinny w jakiś sposób zmienić kierunek podejmowanych przez siebie, w imieniu przedsiębiorców, inicjatyw?

Ktoś musi wyrażać opinie o rozwiązaniach prawnych i decyzjach władz dotyczących gospodarki, a zwłaszcza dotyczących działania przedsiębiorstw. Ktoś musi proponować nowe rozwiązania czy opiniować te rozwiązania, które władze wszystkich szczebli wprowadzają w życie. Trzeba także podejmować interwencje w obronie przedsiębiorców. Należy wreszcie umożliwić ludziom biznesu łatwe kontakto-

wanie się między sobą i wymianę doświadczeń. To właśnie robią izby.

Jakie istotne postulaty, Pańskim zdaniem, uczestnicy II Europejskiego Kongresu Małych i Średnich Przedsiębiorstw powinni wziąć pod uwagę podczas obrad?

Zapewne będziemy zastanawiać się, w jaki sposób wesprzeć małe i średnie firmy w czasach, kiedy maleje popyt, a więc w czasach kryzysu, bo nie mają one przecież takich rezerw, jak duże przedsiębiorstwa, które są w stanie przetrwać wielomiesięczną recesję. Będziemy poszukiwać jasnych odpowiedzi, jak wygenerować postęp technologiczny i innowacyjną produkcję w przedsiębiorstwach, które liczą kilkanaście czy kilkadziesiąt zatrudnionych i nie stać ich na kosztowne próby i badania. Wciąż aktualne pozostaje pytanie co najbardziej przyszkadza tym mniejszym producentom i usługodawcom w rozwoju: złe prawo czy nadmiar regulacji, urzędnicza bezduszość czy brak dostosowań polskiego szkolnictwa do potrzeb rynku?

Sprawny samorząd redukuje bariery dla przedsiębiorczości

Z **Zygmuntem Frankiewiczem**, Przewodniczącym Śląskiego Związku Gmin i Powiatów o celach i osiągnięciach regionalnej organizacji samorządowej rozmawia **Małgorzata Pawlaczek**.



ŚLĄSKI ZWIĄZEK
GMIN I POWIATÓW



Śląski Związek Gmin i Powiatów to jedna z największych regionalnych organizacji samorządowych w Polsce. Taka pozycja ułatwia realizowanie statutowych celów?

Regionalna skala i jednocześnie nisza, w której działa Związek pomagają wypełniać zadania, które wynikają ze statutowych założeń. Na płaszczyźnie regionalnej znacznie łatwiej następuje wymiana doświadczeń i bieżący przepływ informacji. Związek skupia w sumie 127 gmin i powiatów. Jest to więc spora grupa, w której w każdej dziedzinie funkcjonowania samorządu

znajdzie się jednostka wypracowująca naprawdę dobre praktyki w danym zakresie, którymi potem za pośrednictwem Związku się wymienia z innymi. Związek stara się także zapewniać swoim członkom dialog z Marszałkiem i Wojewodą Śląskiem, poprzez różne komitety, do których z ramienia naszej instytucji deleguje swoich przedstawicieli.

Jednak realne efekty takiego dialogu mogą nastąpić dopiero w odpowiedniej infrastrukturze gospodarczej danego regionu. Województwo śląskie pewnie pod tym względem nie jest bez zarzutu?

Generalnie województwo śląskie na tle innych regionów w kraju osiągnęło przyzwoity poziom rozwoju. Jednak martwi nas, że jako całość nie stanowi jeszcze bardzo nowoczesnej i innowacyjnej gospodarki kreującej nowe technologie. Istnieją oczywiście wyjątki - są przecież w naszym województwie miasta ukierunkowane na nowoczesny przemysł i funkcjonują sektory o takim charakterze. Zwracamy jednak uwagę na reorientację rozwoju w tym kierunku. Tytułem przykładu 8 Generalne Zgromadzenie Ogólne Świątowego Stowarzyszenia Technopolii (World Technopolis Association), któ-

re odbyło się we wrześniu br. w Gliwicach, służyło spotęgowaniu wymiany dobrych rozwiązań w tym zakresie z najbardziej zaawansowanymi miastami i państwami na świecie (zwłaszcza z Koreą Południową czy USA).

Wspomniał Pan o wyjątkach, które generują potencjał tego regionu. Co stanowi rdzeń siły gospodarczej i możliwości rozwoju tego województwa?

Województwo śląskie jest najbardziej zurbanizowanym województwem w Polsce. To przekłada się na obecny, wysoki na tle większości innych regionów kraju, poziom zaawansowania rozwoju. Co więcej na tle Europy Środkowej województwo odznacza się bardzo przyzwoitym poziomem infrastruktury. Przez jego obszar przebiegają dwie autostrady (co prawda A1 nie jest jeszcze skończona), a także szereg dróg ekspresowych. Niezaprzecalnym atutem jest też największe w tej części Europy skrzyżowanie dwóch transeuropejskich korytarzy transportowych III i VI.

Śląski Związek Gmin i Powiatów podejmuje działania w zakresie wsparcia sektora MŚP na Śląsku?

Związek, nie będąc organizacją biznesu nie wspiera tego sektora w sposób bezpośredni. Jednak od po-

czątku naszego funkcjonowania, czyli od prawie 22 lat mamy świadomość jak ważne dla rozwoju lokalnego i regionalnego są właśnie małe i średnie przedsiębiorstwa. Dlatego upowszechniamy wśród gmin i powiatów członkowskich dobre praktyki w dziedzinie wspierania przedsiębiorczości (w tym rozwiązania dotyczące usług publicznych), które samorząd może efektywnie wykorzystywać we współpracy z tego typu podmiotami gospodarczymi usytuowanymi na ich terenie.

Taką efektywność osiąga się między innymi poprzez minimalizowanie barier w kontaktach przedstawicieli samorządów i przedsiębiorców.

Sprawna administracja publiczna na poziomie samorządu to redukcja różnego typu barier dla przedsiębiorczości. Tytułem przykładu Związek realizuje teraz projekt „Benchmarking – narzędzie efektywnej kontroli zarządczej w urzędach miast na prawach powiatu, urzędach gmin i starostwach powiatowych”, w ramach którego diagnozujemy poszczególne procedury administracyjne z punktu widzenia większej ich sprawności i przejrzystości. Powinno to zapewnić również przedsiębiorcom konkretne korzyści.

Istotne jest zapewnienie MŚP dostępu do kapitału

Z Marszałkiem Województwa Śląskiego **Adamem Matusiewiczem** o niezbędnym wsparciu i warunkach oraz możliwościach rozwoju sektora MŚP na Śląsku rozmawia Małgorzata Pawlaczek.



Jaką strategię w zakresie kwestii gospodarczych przyjął Pan obejmując urząd Marszałka Województwa Śląskiego?

Głównym narzędziem realizowanej przez Samorząd Województwa polityki regionalnej jest „Strategia Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000-2020”. Zaprezentowana w tym dokumencie wizja mówi o tym, że Śląskie w 2020 będzie regionem zapewniającym swoim mieszkańcom dostęp do usług publicznych o wysokim standardzie, o nowoczesnej i zaawansowanej technologicznie gospodarce. Dlatego konieczne jest promowanie dokształcania, zwiększania kwalifikacji zawodowych i poziomu wykształcenia mieszkańców oraz mobilności na rynku pracy. W naszym regionie, w którym w dalszym ciągu trwają procesy restrukturyzacyjne, ważną kwestią jest zarówno podnoszenie aktywności zawodowej jak i rozwój zdolności przystosowania się i przedsiębiorczości. Duże znaczenie ma stworzenie przynoszącego wymierne efekty systemu przekwalifikowań i reorientacji zawodowej. Wspierane powinno być także samozatrudnienie. Ważnym krokiem w budowie nowoczesnej i konkurencyjnej gospodarki było opracowanie „Regionalnej Strategii Innowacji na lata 2003-2013”, która przez ekspertów została uznana za najlepszy tego typu dokument w kraju. Jej dobiegająca końca realizacja pozwoliła na to, by wzmocnić regionalny system innowacji poprzez łączenie wokół sieci sektorowych i technologicznych centrów zaawansowanych technologii, centrów doskonałości, funduszy załączkowych i patentowych, sieci aniołów biznesu, inkubatorów i parków technologicznych, centrów transferu technologii, samorządnych terytorialnych oraz firm innowacyjnych. Z kolei celem „Strategii komunikacji marketingowej atrakcyjności gospodarczej i inwestycyjnej województwa śląskiego” jest wzmocnienie marki regionu i zwiększenie jego atrakcyjności inwestycyjnej.

Na 424 tys. podmiotów gospodarczych zarejestrowanych w Województwie Śląskim aż 330,1 tys. to osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą i mikroprzedsiębiorstwa, które zatrudniają do 10 osób. W jaki sposób Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego wspiera sektor MŚP w swoim regionie?

Najważniejszym instrumentem wspierania rozwoju MŚP w województwie śląskim są obecnie środki pochodzące z Unii Europejskiej, w tym Regionalny Program Operacyjny Województwa Śląskiego, który spaja większość zadań realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego oraz inne jednostki publiczne i prywatne w ramach funduszy strukturalnych UE. Z kolei najważniejszym podmiotem wspierającym rozwój sektora MŚP w województwie jest Śląskie Centrum Przedsiębiorczości. Dysponujemy także środkami Europejskiego Funduszu Społecznego, który skierowany jest na wsparcie społecznych aspektów rozwoju regionalnego. W ramach programu Kapitał Ludzki zaplanowano m.in. realizację projektów na rzecz bezrobotnych i zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym. I choć systemowa pomoc kierowana jest do instytucji rynku pracy i pomocy społecznej oraz ich pracowników program wspiera również rozwój przedsiębiorczości, a także wzrost adaptacyjności i innowacyjności przedsiębiorstw. Bezpośrednim wsparciem sektora MŚP w ramach tego programu zajmuje się Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach, który przyznaje dofinansowanie na realizację projektów obejmujących szkolenia, doradztwo dla przedsiębiorstw, ale również dotacje dla osób zakładających działalność gospodarczą. Nie można zapomnieć o funkcjonujących w regionie parkach przemysłowych i technologicznych, które za cel stawiają sobie promowanie przedsiębiorczości przez tworzenie warunków sprzyjających powstawaniu nowych firm produkcyjnych i usługowych, poszerzanie działalności produkcyjnej i usługowej już działających. Nie można pominąć też tak ważnego instrumentu wsparcia przedsiębiorczości, jakim jest zewnętrzne finansowanie przedsiębiorczości w postaci funduszy pożyczkowych i poręczeniowych, które zostało przewidziane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Projekty z tego zakresu realizowane przez wyłonione podmioty są atrakcyjnym – bo na korzystniejszych zasadach – uzupełnieniem podobnych usług finansowych realizowanych przez banki.

Co sprawiło, że tak wiele małych i średnich przedsiębiorstw na Śląsku działa w branży wysokich technologii, jak produkcja sprzętu medycznego i chirurgicznego oraz przyrządów ortopedycznych, nadajników telewizyjnych, radiowych oraz aparatów dla telefonii i telegrafii przewodowej, a także produkcja instrumentów i przyrządów pomiarowych, kontrolnych, badawczych, nawigacyjnych itp.?

Rzeczywiście pod względem liczby podmiotów działających w branżach zaawansowanych technologii województwo zalicza się do liderów w kraju, co świadczy o znaczącym potencjale regionu i dużych szansach rozwojowych tkwiących w branżach high-tech. Przyczyn takiej sytuacji jest pewnie kilka. Nie bez znaczenia jest fakt, że lokalne przedsiębiorstwa specjalizują się w dziedzinach, które mają znaczącą pozycję w gospodarce regionu. Produkcja sprzętu medycznego wynika niewątpliwie z tego, że śląska medycyna wyróżnia się nie tylko w skali kraju, ale i na arenie międzynarodowej, a z kolei branża górnicza wymogła zaangażowanie przedsiębiorców w specjalistyczne urządzenia pomiarowe czy badawcze. Istnieje również wielu regionalnych poddostawców branży motoryzacyjnej, która przecież uznawana jest za jedną z najbardziej innowacyjnych. Przedsiębiorcy mogą korzystać z kapitału naukowo-badawczego naszego regionu. Należy do największych ośrodków naukowych i akademickich w kraju.

Z jakimi problemami na Śląsku boryka się sektor MŚP?

Pozycja MŚP w naszym województwie, w porównaniu do kraju, nie jest zachwycająca. Utrzymujemy przeciętną pozycję na tle innych regionów pod względem podstawowych wskaźników obrazujących poziom przedsiębiorczości. Możemy to tłumaczyć historią przemysłową i praktycznie brakiem w czasach PRL tradycji samodzielnej przedsiębiorczości. Dlatego też duże znaczenia dla władz lokalnych i regionalnych ma sama promocja idei przedsiębiorczości wśród mieszkańców. Poza tym problemem sektora MŚP w regionie, podobnie jak w całym kraju, jest brak kapitału na inwestycje. Przedsiębiorstwa województwa śląskiego w ponad 71% finansowały swoje inwestycje ze środków własnych. I choć niektórym wydawać by się mogło, że to dobrze, to w rzeczywistości oznacza to, że firmy nie korzystają z rynkowych instrumentów finansowych. Banki, w związku z ogólnosiłowatym spowolnieniem

gospodarczym, zaostrzyły kryteria udzielania kredytów i podniosły marżę kredytową.

Jakie uregulowania w zasadach działalności małych i średnich przedsiębiorstw, dotyczące nie tylko Śląska, ale również całego kraju mogłyby ułatwić funkcjonowanie firmom z tego sektora?

W nawiązaniu do poprzedniego pytania – według mnie istotne jest zapewnienie MŚP dostępu do kapitału, dzięki któremu będą finansowały swój rozwój. Sprzyjać temu powinno stworzenie spójnego systemu funduszy pożyczkowych i poręczeniowych, bo choć funkcjonują tego typu instytucje, jednak nie stanowią w pełni ukształtowanego systemu. W związku ze zmianami polityki Komisji Europejskiej w zakresie finansowania MŚP, w kolejnej perspektywie finansowej na lata 2014-2020, konieczne wydaje się przeniesienie ciężaru wspierania tego sektora z dotacji bezpośrednich na rzecz finansowania zwrotnego przy pomocy funduszy pożyczkowych i poręczeniowych. Tu widzę dla Ministerstwa Gospodarki duże pole manewru, ponieważ konieczne jest opracowanie odpowiednich i przejrzystych uregulowań.

Czy dla Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego ważna jest współpraca z organizacjami reprezentującymi interesy śląskich przedsiębiorstw? W jaki sposób realizowana jest współpraca między UMWS a wspomnianymi organizacjami i jaki ma wpływ na podejmowane przez Pana decyzje dotyczące gospodarki regionu?

Bez wątpienia ciągła i systematyczna współpraca z regionalnymi organizacjami otoczenia biznesu jest dla nas priorytetowym działaniem i dlatego współpracujemy z izbami gospodarczymi, parkami przemysłowymi, agencjami rozwoju czy klastrami przy różnego typu przedsięwzięciach. Zdaję sobie sprawę, że przy opracowywaniu strategii rozwoju województwa oraz jej realizacji musimy wykorzystywać wiedzę i doświadczenie przedstawicieli różnych środowisk m.in.: biznesu i organizacji gospodarczych. Dlatego nie jesteśmy zamknięci w swojej strukturze i otwieramy się na wszelkie inicjatywy służące rozwojowi województwa. Jeżeli nie angażujemy się bezpośrednio w projekty, służymy pomocą finansową – dotujemy najlepsze pomysły m.in.: poprzez organizację otwartych konkursów ofert na zadania publiczne województwa śląskiego w dziedzinie działalności wspomagającej rozwój gospodarczy oraz rozwój wspólnot i społeczności lokalnych.

Dialog pomiędzy samorządem a biznesem

Z Prezydentem Katowic **Piotrem Uszokiem** o konieczności prowadzenia dialogu między władzami samorządowymi a lokalnymi przedsiębiorcami rozmawia **Marcin Prynda**



Jakie założenia dotyczące strategii rozwoju gospodarczego miasta, szczególnie w zakresie małej i średniej przedsiębiorczości, przyjął Pan obejmując Urząd Prezydenta?

Kiedy obejmowałem Urząd Prezydenta Miasta Katowice Polska, a co za tym idzie regionalna gospodarka, nadal była w okresie transformacji. Katowice były miastem o wielkim potencjale gospodarczym, a nasz podregion był i jest jednym z atrakcyjniejszych miejsc dla inwestycji.

Mimo że prawo nie daje wielu bezpośrednich możliwości i instrumentów samorządom, aby wspierać działalności MŚP, to jednak od samego początku mojej działalności przyjąłem kilka strategicznych celów, które w moim prze-

konaniu wspierały rozwój gospodarczy nie tylko regionu, ale i miasta.

Katowice cechuje bardzo dobrze rozwinięta infrastruktura transportowa, dobra oferta mieszkaniowa i usługowa. Realizowane inwestycje w obiekty kultury, a także bliska współpraca z inwestorami prywatnymi mają na celu podnoszenie jakości życia mieszkańców Katowic.

Z punktu widzenia lokalizacji działalności zaawansowanej technologicznie Katowice bez wątpienia są jednym z bardziej atrakcyjnych miast w kraju.

Wykorzystaniu szans związanych z położeniem regionu na szlaku korytarzy komunikacyjnych służyć ma wspieranie centrów logistycznych i terminali transportu kombinowanego, w tym sieci dróg publicznych.

Jakie warunki miasto zapewnia zainteresowanym prowadzeniem w Katowicach działalności gospodarczej?

Wśród głównych działań wspierających sektor MŚP należy wymienić rozbudowanie infrastruktury w obszarach szczególnie aktywnych gospodarczo oraz inicjowanie i wspieranie budowy systemu wsparcia instytucjonalnego i organizacyjnego MŚP opartego na inkubatorach przedsiębiorczości i parku technologicznym. Ponadto wspieramy rozwój i funkcjonowanie organizacji

otoczenia biznesu oraz budowę regionalnego systemu informacji dla MŚP. Blisko współpracujemy z Parkami Naukowo Technologicznymi, uczelniami wyższymi, a także firmami zajmującymi się rozwojem zaawansowanych technologii informatycznych.

W jakich branżach najczęściej działają katowickie przedsiębiorstwa z sektora MŚP?

Według Krajowego Rejestru Podmiotów Gospodarki Narodowej na koniec grudnia 2011r. w Katowicach prowadziło działalność 42 819 podmiotów. W porównaniu z rokiem 2010 można zaobserwować wzrost zarejestrowanych jednostek o 4,4 %.

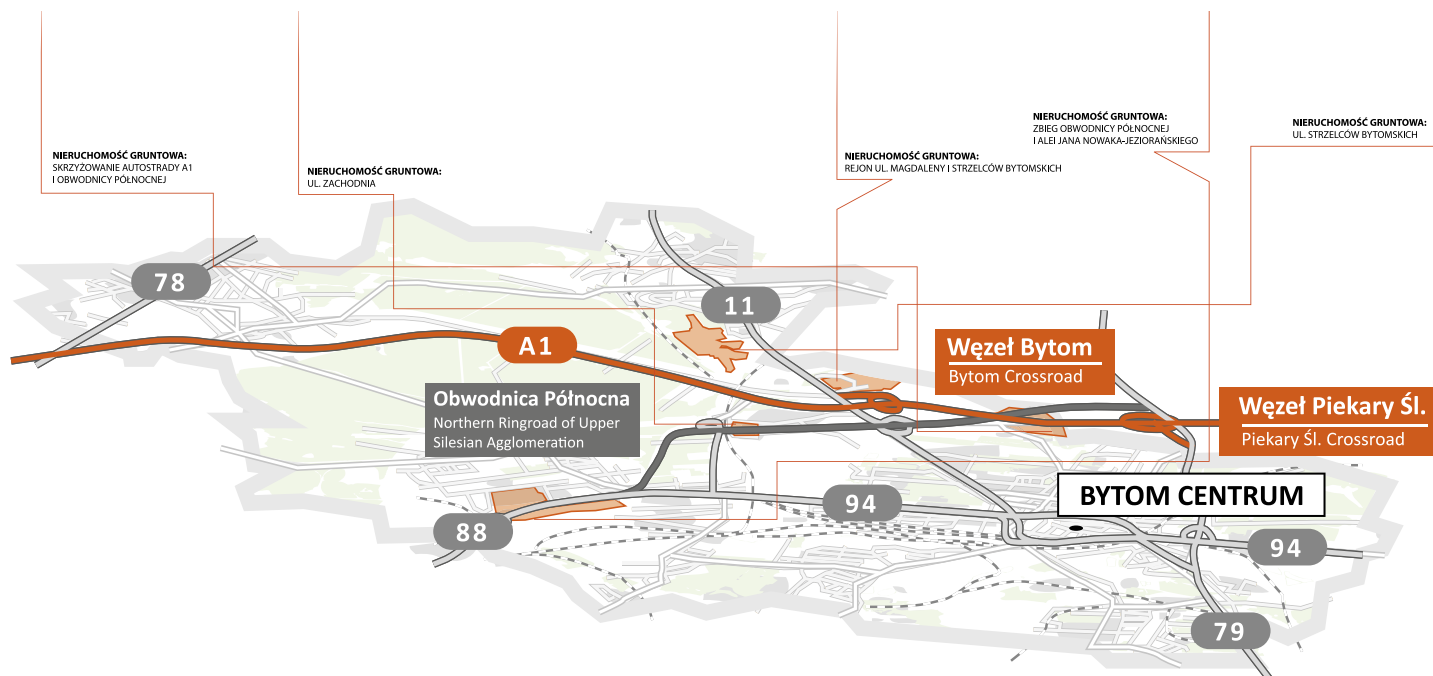
Poziom aktywności gospodarczej miasta prezentowany jest przez wskaźnik liczby podmiotów w przeliczeniu na 1000 mieszkańców. W Katowicach wyniósł średnio 140 podmiotów, w tym 92 to osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą. Poziom wskaźników był znacznie wyższy, niż przeciętny w województwie. Świadczy to o wysoko rozwiniętej przedsiębiorczości.

Zdecydowaną większość stanowi własność prywatna, która skupia 96,2 % ogólnej liczby podmiotów. Wśród nich prawie 70% stanowiły osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą w branży usługowej obejmującej handel i

naprawy oraz obsługę nieruchomości i firm. Drugą co do wielkości grupę, po osobach fizycznych, stanowiły spółki. To grupa najbardziej dynamicznie rozwijających się podmiotów. W Katowicach miało siedzibę około 20% spółek handlowych województwa, w tym również kapitału zagranicznego. Wskaźnik na 1000 mieszkańców kształtował się na poziomie 3-krotnie wyższym, niż w województwie. Potwierdza to atrakcyjność inwestycyjną miasta.

Dialog między władzami samorządowymi a przedstawicielami lokalnego biznesu jest potrzebny? Jaki ma wpływ na decyzje gospodarcze podejmowane przez Prezydenta Katowic?

Dialog pomiędzy samorządem a przedstawicielami lokalnego biznesu jest nie tylko potrzebny – dziś jest koniecznością. Dla rozwoju gospodarczego duże znaczenie ma właśnie integracja środowisk gospodarczych poprzez przynależność do samorządu gospodarczego, czy też izb przemysłowo-handlowych. Ta współpraca odgrywa istotną funkcję opiniotwórczą, organizacyjną, promocyjną we współpracy z administracją samorządową. Aby wzmacniać dialog z przedsiębiorcami w Katowicach powołana została Rada Gospodarcza, której pracami kieruje Doradca Prezydenta Miasta ds. Gospodarczych.



Inwestuj w Bytomiu, sercu Górnego Śląska.



Z Prezydentem Jastrzębia-Zdroju **Marianem Janeckim** i Prezesem Zarządu Jastrzębskiej Strefy Aktywności Gospodarczej Sp. z o.o. **Marianem Jaroszem** o budowaniu relacji między samorządem a lokalnym biznesem, szczególnie z sektora MŚP rozmawia Marcin Prynda



Marian Janecki

Korzystając z atmosfery, jaką buduje wokół małych i średnich przedsiębiorstw II Europejski Kongres Małych i Średnich Przedsiębiorstw, chciałbym poznać plany Jastrzębia-Zdroju w zakresie budowy relacji z lokalnym biznesem. Czy z Pana punktu widzenia takie inicjatywy, jak Kongres są potrzebne?

Z całą pewnością. Wkroczyliśmy w okres wyjątkowej pracy, czas na skorygowanie kierunków działań, na wyznaczenie nowych. Zbliża się nowy okres programowania, niewątpliwie konieczne będzie pochylenie się nad dokumentami strategicznymi. Jednocześnie pozyskaliśmy bogaty zasób wiedzy po zakończonym projekcie „Jastrzębie-Zdrój 2015. Potencjał gospodarczy i trendy rozwojowe”, o którym rozmawialiśmy poprzednio. Tym bardziej cieszy mnie możliwość udziału przedstawicieli naszego miasta w II Europejskim Kongresie Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Dzięki realizacji projektu zyskaliśmy pogląd na temat sytuacji lokalnej gospodarki, natomiast Kongres jest doskonałą okazją do poznania szerszego kontekstu. Wachlarz tematyczny Kongresu jest bardzo urozmaicony i już wybraliśmy kluczowe, z naszego punktu widzenia, debaty. Będzie to znakomity punkt wyjścia do dalszego dialogu.

Często przedsiębiorcy zarzucają, że podejmowane przez samorządy działania dają pozorne efekty. Jak władze miasta zamierzają zachować właściwe proporcje między skutecznością podejmowanych działań, ich kosztami i ograniczeniami, jakie cechują administrację samorządową?

Nieoceniona jest partnerska współpraca na rzecz przedsiębiorczości. Oczywiście posiadamy w tym zakresie lepsze i gorsze doświadczenia, ale na bazie tej wiedzy łatwiej nam dobierać zaufanych partnerów, gwarantujących wysoką jakość podejmowanych działań. Coraz wyraźniej rysuje się też potrzeba racjonalizacji wykorzystania instytucjonalnych zasobów służących wspieraniu przedsiębiorczości, i to zarówno pod kątem efektywności działania, jak i ekonomicznej wydajności.

Jesteśmy przygotowani na konkretne ruchy, brakującym ogniwem jest wiedza na temat nowego okresu programowania, który w istotny sposób determinuje realia, w jakich przyjdzie nam funkcjonować. Zamierzamy czerpać z wszystkich dobrych pomysłów na rozwój naszego miasta, ponieważ ogromnym potencjałem Jastrzębia-Zdroju są ludzie zaangażowani w to, co robią, bez względu na branżę.



Marian Jarosz

W drugim kwartale tego roku zakończyła się realizacja projektu „Jastrzębie-Zdrój 2015. Potencjał gospodarczy i trendy rozwojowe” realizowanego w partnerstwie przez jastrzębski magistrat. Czy wyniki projektu dobrze odzwierciedlają sytuację gospodarczą w mieście? Jak Pan ocenia szanse małych i średnich przedsiębiorstw na tle monokultury górniczej?

Ważnym jest, aby rozwój gospodarczy rozpoczął od miejscowego biznesu stosując wszelkie możliwe zachęty i to zarówno wobec branży górniczej, okologicznej, czy każdej innej. Górnictwo jest i długie lata pozostanie podstawową gałęzią rozwoju społeczno-gospodarczego Jastrzębia-Zdroju, należy zatem uczynić z tego faktu atut, zachowując oczywiście proporcje pomiędzy pozytywami i negatywami funkcjonowania górnictwa, gdzie pozytyw są oczywiste. Dlatego współpraca zarówno gospodarcza, kulturalna, sportowa i każda inna jest konieczna. Trzeba także wspierać powołanie miejskiego samorządu gospodarczego. Należy zadbać, aby to była inicjatywa oddolna, to sami przedsiębiorcy spośród siebie powinni wybrać ów samorząd.

W jaki sposób zachęcić młodych jastrzębian do czynnego włączenia się w rozwój Miasta? Czy w ramach wspomnianej współpracy widziałby Pan jakieś konkretne rozwiązania?

Uważam, że Subregionalne Centrum Edukacji Technicznej w Jastrzębiu-Zdroju winno się stać projektem flagowym naszego miasta, bowiem realizacja tego projektu przy współpracy Akademii Górniczo-Hutniczej z Krakowa, Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A. oraz innych podmiotów wdrażających innowacyjne rozwiązania ma realną szansę powodzenia, co w połączeniu z funkcjonowaniem inkubatora przedsiębiorczości powinno docelowo przekształcić się w Park Technologiczny o bardzo ciekawym profilu. Realizacja takiego projektu ma również swój aspekt społeczny, wskazuje bowiem młodym jastrzębianom, że u nas również można realizować się w innowacyjnych rozwiązaniach, nawet wówczas, kiedy w znacznej mierze dotyczy to górnictwa, które nie zawsze jest postrzegane jako innowacyjna gałąź gospodarki.

**Urząd Miasta
Jastrzębie-Zdrój
Al. Piłsudskiego 60
44-335 Jastrzębie-Zdrój**

**Tel. 32 4785 100
Fax. 32 4717 070
www.jastrzebie.pl**



Miasto Jastrzębie-Zdrój wraz ze Stowarzyszeniem Wspierania Inicjatyw Gospodarczych Delta Partner z Cieszyna zrealizowało projekt pn. „Jastrzębie-Zdrój 2015. Potencjał gospodarczy i trendy rozwojowe”. Realizacja projektu rozpoczęła się w styczniu 2011 r., a zakończyła w kwietniu 2012 r. Głównym celem projektu było zbadanie kondycji społeczno-gospodarczej i wskazanie scenariuszy dla przyszłego rozwoju Jastrzębia-Zdroju. W ramach badań przeprowadzono ponad 2 tys. ankiet i wywiadów. Wyniki projektu dostępne są na stronie www.jz2015.pl

Rozwój lokalnych przedsiębiorstw symbolem Mysłowic

Z Prezydentem Mysłowic **Edwardem Lasokiem** o wspieraniu sektora MŚP i doświadczeniach biznesowych, przydatnych w zarządzaniu miastem rozmawia **Marcin Prynda**



Jakie znaczenie dla strategii rozwoju Mysłowic mają małe i średnie przedsiębiorstwa?

Małe i średnie przedsiębiorstwa mają istotny wpływ na rozwój gospodarki państwa i udział w tworzeniu PKB. Konieczne jest zatem docenianie ich roli, gdyż podobny wpływ mają w skali miasta oraz lokalnej społeczności. Jeszcze większe znaczenie ma ten sektor z perspektywy zapewnienia miejsc pracy. Firmy MŚP zatrudniają w sumie około 70% ludzi pracujących, podczas gdy duże przedsiębiorstwa w sumie ok. 30%. Dodatkowo firmy z tego obszaru są bardziej elastyczne w działaniu, często szybciej przystosowują się do po-

trzeb rynkowych. Każdego dnia muszą zabiegać aktywnie o swoją konkurencyjność, a to przekłada się na sposób, w jaki zaspokajają oczekiwania swoich klientów – tak w zakresie jakości obsługi, jak i oferty. Zależy nam zatem na tym, aby szczególnie dbać o ten sektor i poszukiwać możliwości jego wsparcia w naszym mieście.

W jaki sposób Mysłowice wspierają sektor MŚP?

W Mysłowicach obowiązuje kilka uchwał Rady Miasta i programów, które niewątpliwie stanowią wsparcie dla przedsiębiorców. Jedną z nich jest program pomocy de minimis, który pozwala rozłożyć na raty, odroczyć, a nawet umorzyć należności wraz z odsetkami za zwłokę. Uchwała ma za zadanie pomoc przedsiębiorcom, którzy mają problemy ze spłatą zobowiązań gminnych. Kolejna uchwała Rady Miasta pozwala zwalniać od podatku od nieruchomości nowopowstałe inwestycje budowlane związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Czy małe i średnie przedsiębiorstwa umiejętnie wykorzystują wsparcie zarówno oferowane przez władze miasta, jak i płynące z programów UE?

My jesteśmy w stałej gotowości, choć nasze możliwości sięgają jedynie

do tych, którzy z tej pomocy zechcą aktywnie skorzystać. W Urzędzie Miasta Mysłowice oferujemy między innymi wsparcie informacyjno-doradcze w zakresie możliwości pozyskania dofinansowania na rozpoczęcie działalności gospodarczej oraz rozwój firmy; możliwości sfinansowania kosztów związanych z zatrudnieniem, wykształceniem pracowników, wdrożeniem nowych usług, informacji co do instytucji oferujących bezpłatne usługi doradcze i wsparcie finansowe oraz zasad ubiegania się o dofinansowanie. Przedsiębiorcy z kręgu MŚP korzystają także ze wsparcia udzielanego przez Powiatowy Urząd Pracy w zakresie oferowanych instrumentów rynku pracy. Środki na ten cel pochodzą zarówno z Funduszu Pracy, jak i budżetu Unii Europejskiej.

Czy w pracy samorządowej przydadzą się Pańskie doświadczenie jako przedsiębiorcy?

Zdecydowanie, jest ono dla mnie bardzo cenne. Jako były przedsiębiorca doskonale rozumiem bolączki osób prowadzących działalność gospodarczą, czy zarządzających spółkami. Wiem, jak istotnym jest pozyskanie kapitału na rozpoczęcie działalności, gdyż jego brak ogranicza możliwości szybkiego rozwoju i zmniejsza szansę przetrwania w zderzeniu z konkuren-

cją. Jako samorządowiec z kolei wiem, że nie możemy liczyć na rozwój gminy, jeśli nie rozwijają się lokalni przedsiębiorcy. To symbioza, którą trzeba rozwijać.

Czy Pańskim zdaniem konieczna jest kooperacja między samorządem miasta a środowiskiem biznesowym, czy też bliższa jest Panu często głoszona przez przedsiębiorców maksyma, że lepiej, by władze nie przeszkadzały?

Jeżeli miałyby przeszkadzać, to oczywiście nie ma miejsca na współpracę. Jednak skupmy się na współpracy - musimy stawiać na partnerstwo. Nie wyobrażam sobie, że samorząd, który również „żyje” dzięki przedsiębiorcom miałby im przeszkadzać. Sama bierność władz nierzadko jest przeszkodą i to bardzo uciążliwym. Władze muszą uwzględniać czynniki, które mają wpływ na rozwój. Stąd w Mysłowicach staramy się modernizować infrastrukturę drogową i usprawniać komunikację. Jakość otoczenia w jakim funkcjonujemy, a nawet zadowolenie mieszkańców ma wpływ na efektywność obrotową firm. Wierzę, że partnerstwo w rozumieniu współpracy, ale także partnerstwo publiczno-prywatne, czyli kooperacja inwestycyjna może przebiegać na wysokim poziomie.

Gmina Jaworze jest rajem dla miłośników przyrody, górskiego powietrza i aktywnego wypoczynku



Gmina Jaworze to malowniczy obszar w południowej części województwa śląskiego, położony na pograniczu powiatów bielskiego i cieszyńskiego. Już sama lokalizacja sprawia, że Gmina charakteryzuje się dużą różnorodnością kulturową.

Od południa Jaworze graniczy z Brenną, od północy z Jasienicą, a od wschodu z Bielskiem-Białą. Gmina Jaworze położona jest w obrębie Pogórza Cieszyńskiego, u północnego progu Beskidu Śląskiego, w rozgałęzieniu ułożonych południkowo ramion górskich łączących się w masywie Błotnego (917 m n.p.m.), znanego jako Błatnia. Urokliwie doliny oraz stromo opadające zalesione stoki Bucznika (679 m), Ostrego (659 m), Borowiny (718 m) i Wysokiego (756) tworzą niezapomnianie tło dla położonej na pagórkach Gminy.

Tutaj każdy może znaleźć coś dla siebie, coś wyjątkowego i niespotykanego gdzie indziej. Gminę charakteryzuje jedyna w swoim rodzaju przyroda, piękne zarówno latem jak i zimą widoki oraz czyste, górskie

powietrze. Wszystko to urozmaicone jest licznymi imprezami kulturalnymi prezentującymi rodzimy folklor Śląska Cieszyńskiego oraz sportowymi, dzięki którym Gmina promuje aktywność fizyczną zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych.

Na terenie Gminy znajdują się trasy rowerowe, szlaki górskie i doskonałe do spacerów ścieżki dydaktyczne, które przebiegają przez zabytkowy Park Zdrojowy z fontanną solankową oraz Lasek Filipa znajdujący się w obrębie Amfiteatru, przy którym położony jest przepiękny staw z kolorową fontanną.

Nie można pominąć także walorów leczniczych tego terenu. Jaworze znane jest z walorów uzdrowiskowych. Na tym terenie w XIX wieku odkryto źródła wody bogate w sole jodobromowe. Obecnie na terenie Gminy funkcjonują trzy placówki lecznicze, które oferują również specjalne programy rehabilitacyjne dla osób indywidualnych.

Wspaniała lokalizacja Jaworza, niewielka odległość od granic z Czechami i Słowacją, jej położenie na starym szlaku handlowym Kraków-Wiedeń, bliskość ośrodków narciarskich w Szczyrku czy Brennej, dobra komunikacja z miastami Bielsko-Biała i Cieszyn sprawia-

ją, że Jaworze jest doskonałą bazą wypadową dla turystów zarówno w Polsce, jak i z zagranicy.

Obszar Jaworza odznacza się bogato rzeźbioną i urozmaiconą formą krajobrazu, ponad 15 ha terenów parkowych, z dużą ilością drzew pomnikowych podnosi urok okolicy. Walory klimatyczne i przyrodnicze Jaworza sprawiają, że systematycznie od wielu lat staje się ono przysłowiwą Mekką dla miłośników agroturystyki i aktywnego wypoczynku.

Działające na terenie Gminy podmioty, w szczególności gospodarstwa agroturystyczne oferują szeroki wachlarz usług, a mianowicie: noclegi, potrawy regionalne, wycieczki bryczką konną, kulgii, ekspozycje starego sprzętu gospodarstwa domowego (skansen), stare budowle i karczmy, galerie twórców ludowych.

To wszystko sprawia, że Jaworze to więcej, niż tylko kolejna podgórska miejscowość na Podbeskidziu. Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych do skorzystania z bogatej oferty Jaworza, do spędzenia tu czasu wolnego. Indywidualnie, z rodziną lub z gronem przyjaciół.

Na pewno nie będziecie Państwo tego żałować, bo tu nie sposób się nudzić!



Gliwice miastem sukcesu

Gliwice jeszcze do niedawna kojarzone były wyłącznie z przemysłem wydobywczym, hutniczym i metalurgicznym. Zatrudnienie, podobnie jak w innych miastach dawnego województwa katowickiego, w głównej mierze zapewniały koksownie i kopalnia węgla kamiennego. Wraz z likwidacją KWK przemysł ciężki przestał być najważniejszą gałęzią lokalnej gospodarki.



Władze miasta stanęły przed koniecznością zagwarantowania miejsc pracy tysiącom mieszkańców zwalnianym z kopalni, a tym samym znalezienia nowych, niekoniecznie związanych wyłącznie z górnictwem dróg gospodarczego rozwoju. Samorząd podjął wyzwanie rzucone przez rynkowe uwarunkowania. Z takim skutkiem, że dziś Gliwice noszą nobilitujący tytuł „Najbardziej innowacyjnego miasta”, jaki zdobyły w rankingu „Rzeczpospolitej”, a w konkursie organizowanym pod patronatem rządu i Komisji Europejskiej uhonorowane zostały nagrodą „Regionalny Lider Innowacji i Rozwoju”. Na początku września Centrum Edukacji i Biznesu „Nowe Gliwice” dołożyło nagrodę w trzeciej edycji konkursu „Marka-Śląskie”.

Lokalny biznes światowej rangi

Gliwice przez ostatnie lata wyrosły na prężny ośrodek, w którym nauka weszła w trwałą miazgę z biznesem, a jego efektem jest choćby działalność licznych przedsiębiorstw z sektora nowych technologii.

Metamorfozę Gliwic zainicjowało powołanie pod koniec lat 90. XX wieku Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej i – w jej ramach – gliwickiej podstrefy, w której działalność rozpoczęły firmy z branży motoryzacyjnej (m.in. General Motors, która uruchomiła w Gliwicach produkcję samochodów marki Opel), budowlanej, logistycznej i inne. W sumie ponad 60 polskich i zagranicznych przedsiębiorstw, nie tylko zasilających miejską kasę podatkami, ale również gwarantujących miejsca pracy, dzięki czemu zatrudnienie znalazło blisko 15 tys. osób, a kwota inwestycji w samych tylko Gliwicach przekracza 6 mld zł.

Obecnie w Gliwicach, oprócz fabryki General Motors Manufacturing

Poland i jednej z największych kopalń węgla kamiennego w Europie, KWK Sośnica-Makoszowy, działa również japoński zakład produkujący katalizatory do silników diesla NGK Ceramics. W dzielnicy Łabędy Zakłady Mechaniczne BUMAR-ŁABĘDY produkują czołgi PT-91 oraz maszyny budowlane. W mieście swoją siedzibę ma również największy polski producent i dystrybutor odczynników chemicznych POCH S.A.

Mariaż nauki i branży high-tech

Władze miasta, zachęcane sukcesem podstrefy ekonomicznej postanowiły pójść za ciosem i rozpoczęły rewitalizację zamkniętej przed laty kopalni. Centrum Edukacji i Biznesu „Nowe Gliwice” powstało kosztem 24 mln euro, z czego 9,5 mln miasto pozyskało z dotacji unijnych. W odrestaurowanych budynkach dawnej kopalni mieści się siedziba Gliwickiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości, uczelni wyższej oferującej naukę na kierunkach ekonomia, pedagogika, filologia (ze specjalnością biznesową) oraz wzornictwo przemysłowe. Ofertę edukacyjną uzupełniają Kolegium Nauczycielskie, Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa, a nawet Uniwersytet Trzeciego Wieku.

Kontekst edukacyjny nie może pominąć liczącej blisko 70 lat Politechniki Śląskiej, jednej z najlepszych uczelni technicznych w Polsce. Powołany przy jej udziale w 2003 roku Park Naukowo-Technologiczny „Technopark Gliwice” wspomaga transfer nowoczesnych, innowacyjnych technologii, pochodzących ze środowiska akademickiego do szeroko rozumianej gospodarki, ze

szczególnym uwzględnieniem firm z sektora MŚP.

Celem strategicznym „Technoparku Gliwice” – czytamy na stronie internetowej – jest tworzenie nowoczesnego, zgodnego ze standardami UE i spełniającego oczekiwania inwestorów oraz młodych ludzi kończących studia techniczne i zamierzających podjąć samodzielną działalność gospodarczą w obszarze innowacyjnych technologii przedsiębiorstwa inwestycyjnego, pozwalającego na skuteczne ekonomicznie i korzystne społecznie prowadzenie działalności gospodarczej i wykorzystanie ogromnego potencjału intelektualnego, tkwiącego w społeczeństwie zamieszkującym region śląski. Tutaj działają więc zarówno inkubatory przedsiębiorczości, jak i start-upy.

Silne wsparcie sektora MŚP

Firm, które działają o własnych siłach, nie zostawia się jednak w Gliwicach bez wsparcia. Dla małych i średnich przedsiębiorstw, działających w sektorze wysokich technologii, w „Nowych Gliwicach” stworzono strefę biznesu, w której wsparcie szkoleniowe i doradcze gwarantuje „Technopark Gliwice”.

Wysiłki władz miasta włożone przez ostatnich kilkadziesiąt lat w rozwój sektora high-tech przełożyły się na członkostwo Gliwic w World Technopolis Association. Są jedyną polską miejscowością zrzeszoną w WTA. Światowe Stowarzyszenie Technopolis (WTA), którego ósmy zjazd (Zgromadzenie Generalne, podsumowujące działalność) odbył się w Gliwicach na początku września, powołane zostało, by umożliwić wymianę doświadczeń w promowaniu gospodarki opartej na wiedzy. WTA aktywnie i realnie wspiera zarówno transfer technologii, jak i

zarządzanie inkubatorami oraz ośrodkami badawczo-rozwojowymi. Stanowi również platformę konsultacji, z której Gliwice aktywnie, z korzyścią dla lokalnego biznesu, korzystają.

Infrastruktura

Dlaczego warto zainwestować w Gliwicach? Ponieważ jest to nie tylko miasto o olbrzymim potencjale, ale też dynamicznie się rozwija, odpowiadając na potrzeby rynku. O atrakcyjności Gliwic decyduje również infrastruktura. Dwie autostrady – A1 i A4 – przecinają się na trzypoziomowym skrzyżowaniu, w największym w Polsce węźle „Gliwice-Sośnica”. Autostrady tworzą obwodnicę miasta, a wkrótce z A1 połączona zostanie Drogowa Trasa Średnicowa, która obecnie łączy Katowice z Zabrzem.

Miasto korzysta z największego portu śródlądowego w Polsce, a sieć szlaków wodnych pozwala dopłynąć stąd do Niemiec, Belgii, Holandii oraz Luksemburga. Gliwicki dworzec kolejowy to jeden z najważniejszych węzłów przesiadkowych w Polsce, skąd odchodzą również pociągi do Berlina i Lwowa. Zaledwie 43 km od Gliwic leży Międzynarodowy Port Lotniczy Katowice w Pyrzowicach. W samych Gliwicach natomiast lotnisko sportowe przystosowano do przyjmowania lekkich samolotów pasażerskich typu business-taxi.

Wyjątkowo korzystne warunki komunikacyjne przyciągnęły branżę logistyczną. Śląskie Centrum Logistyki gwarantuje kompleksowe usługi transportowe. Parki logistyczne powstają również na terenach gliwickiej podstrefy Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, a w roku 2011 roku między czternastoma podmiotami z branży logistycznej i transportowej oraz instytucjami działającymi w ich otoczeniu doszło do podpisania porozumienia o zawiązaniu współpracy.



Rynek

fot. archiwum Urzędu Miejskiego w Gliwicach / S. Zaremba



Strefa ekonomiczna

fot. archiwum Urzędu Miejskiego w Gliwicach / A. Witwicki

Firmy sektora MŚP maksymalnie wykorzystują możliwości, jakie stwarzają samorządy i państwo

Z wojewodą śląskim **Zygmuntem Łukaszczykiem** o znaczeniu sektora MŚP dla Śląska rozmawia **Marcin Prynda**.



Jakie znaczenie dla Śląska mają małe i średnie przedsiębiorstwa?

Kolosalne. Nasz region znajduje się w czołówce pod względem ilości małych i średnich firm, których jest aż 433 tysiące. Z tego 417 tysięcy to podmioty zatrudniające do dziewięciu osób. Można zaryzykować twierdzenie, że sektor ten zapewnia utrzymanie ponad 3 mln mieszkańców województwa śląskiego. Co więcej, wypracowane pieniądze trafiają z powrotem na regionalny rynek. Znaczenie sektora MŚP dla regionu sprawiło, że do małych i średnich firm kierowane jest wsparcie

finansowe w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013. Jak dotąd wyniosło ono 237 mln euro.

Jak ocenia Pan sytuację sektora MŚP na Śląsku?

Względnie dobrą sytuację zapewniają infrastruktura drogowa, otoczenie biznesowe, nowe technologie i zainwestowane środki. Liczę, że wymienione czynniki stanowią będą „solidną konstrukcją” dla sektora MŚP, który będzie musiał poradzić sobie z nieuchronnym spowolnieniem gospodarczym, którego symptomy są coraz bardziej widoczne i odczuwalne również na Śląsku.

Jakie uregulowania prawne i podatkowe mogłyby zaktualizować małe i średnie firmy, zachęcić osoby przedsiębiorcze, również młodych ludzi, absolwentów uczelni, do zakładania własnej działalności gospodarczej?

Dobrze oceniam warunki, jakie państwo stworzyło przedsiębiorcom, zwłaszcza, że resort gospodarki systematycznie usuwa kolejne bariery administracyjno-prawne. Za sprawą funduszy unijnych świetnie funkcjo-

nują poręczenia kredytowe i pożyczki dla firm. Nie jest to, oczywiście, maksimum oczekiwane przez przedsiębiorców, ale właśnie dlatego liczę na konstruktywną debatę i konkretne propozycje ze strony przedstawicieli biznesu w trakcie II Europejskiego Kongresu Gospodarczego Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Zwłaszcza, że we wstępnym budżecie Unii Europejskiej na rok 2014, przewiduje się, że sektor MŚP będzie jednym z największych odbiorców wsparcia finansowego.

Ma Pan doświadczenie w pracy samorządowca i menadżera. Jakie błędy w swojej działalności popełniają przedsiębiorcy z sektora MŚP, a jakich szans, stworzonych przez państwo i samorządy nie wykorzystują?

Wolałbym nie mówić o błędach, lecz o potknięciach, które wynikają z dynamicznych zmian, do jakich sektor MŚP musi się wciąż przystosowywać. A szansę? Polskie firmy maksymalnie wykorzystują możliwości, jakie stwarzają samorządy czy państwo poprzez dystrybucję środków europejskich.

Jak, z perspektywy swojego wykształcenia, ocenia Pan szanse sektora MŚP wynikające z kooperacji ze środowiskiem akademickim?

Przede wszystkim jest to dostęp do wiedzy, najczęściej wysokospecjalistycznej. Bardzo dobrze współpracują ta funkcjonuje w ramach klastrów czy projektów nastawionych na ściśle współdziałanie jednostek badawczo-rozwojowych z przedsiębiorstwami konkretnych branż. Dobrym przykładem jest projekt Automotive Silesia Region, którego celem jest wzmocnienie powiązań sfery nauki i biznesu dla takiej współpracy. Cieszę się, że te przedsięwzięcia stają się kołem zamachowym tych sektorów gospodarki, które nazywam „Made in Silesia”, czyli przemysłu wydobywczego, samochodowego i energetycznego. Jestem przekonany, że przedsięwzięcia, które powstają w wyniku współpracy biznesu ze środowiskiem akademickim stworzą coś na kształt słynnej Doliny Krzemowej, która będzie znana w świecie jako „Śląska Wyżyna”.

Bezpieczeństwo rozliczeń podatkowych – tylko z doradcą podatkowym

Nikt nie ma wątpliwości co do kluczowej roli małych i średnich przedsiębiorstw dla rozwoju polskiej gospodarki. Niestety, uwarunkowania gospodarcze i prawne nie zawsze sprzyjają dobrej kondycji firm sektora MŚP. Wśród barier i utrudnień przedsiębiorcy często wymieniają kwestie podatkowe. Nie wszyscy z nich jednak wiedzą, jak wiele można zyskać na współpracy z doradcą podatkowym.



Pewność, wygoda i poczucie bezpieczeństwa

Aby skupić się na prowadzonym biznesie mając jednocześnie pewność, że rozliczenia z fiskusem są prowadzone prawidłowo, warto oddać sprawy podatkowe firmy w ręce fachowców. Doradcy podatkowi biegłe poruszają się w gąszczu zmiennych i zagmatwanych przepisów. Czuwają nad tym, aby podatki były rozliczane terminowo i w takiej wysokości, jakie przewiduje obowiązujące prawo. Bronią praw klientów podczas kontroli lub postępowania, służąc profesjonalnym wsparciem na

każdym etapie sprawy, a nawet reprezentując klienta przed sądami administracyjnymi.

Doradca podatkowy stoi na straży bezpieczeństwa finansowego firmy klienta – chroniąc interesy podatnika, optymalizuje zobowiązania podatkowe, zawsze zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Aby uniknąć kłopotów współpracę z doradcą podatkowym warto rozpocząć już na etapie zakładania firmy – niestety, wielu przedsiębiorców zgłasza się do kancelarii podatkowych, kiedy znajdują się już w poważnych tarapatkach.

Gwarancje profesjonalizmu

Wysokie kwalifikacje. Każdy doradca podatkowy musi zdać państwowy egzamin dopuszczający do zawodu i ma obowiązek stałego aktualizowania swojej wiedzy.

Wszystkie informacje przekazane przez klienta są objęte tajemnicą. Na doradcach ciąży obowiązek przestrzegania zasad etyki zawodowej – w tym przestrzegania tajemnicy zawodowej.

Doradcę podatkowego może zwolnić z tajemnicy zawodowej tylko sąd.

W razie błędów można liczyć na odszkodowanie. Wszyscy doradcy podatkowi podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy wykonywaniu czynności zawodowych.

W razie naruszenia ww. obowiązków doradca podatkowy może zostać ukarany dyscyplinarnie nawet wykluczeniem z zawodu.

Z jakich usług można skorzystać?

Doradcy podatkowi udzielają porad, opinii i wyjaśnień dotyczących nie tylko obowiązków podatkowych, ale także celnych oraz w sprawach egzekucji administracyjnej związanej z tymi obowiązkami. Doradcy prowadzą księgi podatkowe i rachunkowe, sporządzają zeznania i deklaracje. To, co odróżnia doradców podatkowych od księgowych czy biegłych rewidentów, to **możliwość reprezentowania podatników przed organami podatkowymi wszystkich**

instancji, w tym sądami administracyjnymi w sprawach podatkowych, celnych oraz w sprawach egzekucji administracyjnej. Do czynności doradztwa podatkowego należy również rozliczenie innych należności publicznoprawnych (np. składek ZUS), obsługa kadrowo-płacowa, doradztwo związane z pomocą publiczną dla przedsiębiorców i funduszami unijnymi.

Jak znaleźć doradcę podatkowego?

Aby nawiązać współpracę z kancelarią podatkową wystarczy odwiedzić stronę internetową www.kidp.pl, na której znajduje się wyszukiwarka doradców podatkowych z całej Polski. Tam też można sprawdzić, czy doradca podatkowy ma uprawnienia do wykonywania zawodu.

Zarząd Śląskiego Oddziału Krajowej Izby Doradców Podatkowych

Opracowała: Joanna Polańska-Solarz

Innowacyjne rozwiązania w parze ze społeczną odpowiedzialnością biznesu

Z Prezesem Zarządu REKORD SI Sp. z o.o. **Januszem Szymurą** o skutecznym prowadzeniu i prowadzeniu firmy oferującej innowacyjne produkty rozmawia Małgorzata Pawlaczek.



Prezes firmy REKORD SI sp. z o.o. – Janusz Szymura

Jakie korzyści odnosi przedsiębiorstwo, organizacja lub instytucja, która wdroży system ERP?

Pierwszą korzyścią jest uporządkowanie danych wewnątrz instytucji. Systemy ERP są nazywane systemami zintegrowanymi, co oznacza, że wszyscy pracownicy konkretnej instytucji odnoszą się do tych samych, jednolitych danych. Wdrożenie takiego systemu porządkuje również procesy wewnątrz firmy. Myślę, że to jedne z powodów, dla których warto takie systemy wdrażać.

Co wyróżnia rozwiązania informatyczne oferowane przez REKORD SI?

Nasze systemy są bogato sparametryzowane, więc można dostosować je do określonej instytucji i ukształtować według jej potrzeb. Mocno wykorzystywane są w nich procedury SQL-owe oraz możliwości narzędzi takich, jak xml. Ważne jest jednak także to, że programy informatyczne naszego autorstwa są zawsze wsparte wdrożeniem – chodzi tu o odpowiednie przeszkolenie w celu optymalnego dostosowania systemu dla procesów biznesowych danych instytucji.

Jak ocenia Pan zainteresowanie polskich urzędów, instytucji, organizacji oraz firm innowacyjnymi systemami informatycznymi, oferowanymi przez REKORD SI?

W zależności od tego, czy jest to oprogramowanie dla urzędu, czy dla przedsiębiorstwa, sytuacja jest inna. Można powiedzieć, że w urzędach innowacje są trochę „wymuszone” z zewnątrz - rzadko zdarza się bowiem, że wypływają one z faktycznej potrzeby urzędników. Wyjątkiem jest sytuacja, w której trzeba poczynić pewne oszczędności w związku z brakiem możliwości rozrostu administracji. Wówczas łatwo wdraża takie elementy, jak: płatności masowe, kody kreskowe, wpłaty, kopertowanie decyzji podatkowych, podpis elektroniczny czy profil zaufany. Są to elementy z całą pewnością

innowacyjne, podobnie, jak cała koncepcja eUrzędu. Mam jednak wrażenie, że gdyby nie wsparcie pieniędzmi w ramach Regionalnych Programów Operacyjnych, to chęć stosowania tych nowoczesnych rozwiązań byłaby mniejsza, a urzędy koncentrowałyby się przede wszystkim na usprawnianiu swojej bieżącej działalności.

Jeśli chodzi o przedsiębiorstwa, to sytuacja jest zupełnie inna. Tutaj wsparcie na innowacje wynika z konieczności dostosowania się do konkurencyjnej rzeczywistości. Jeżeli konkurenci korzystają z pewnych rozwiązań, np. przesyłają między sobą dokumenty elektroniczne, inne firmy nie wyobrażają sobie, aby u nich było inaczej. Przedsiębiorstwa w ogóle bardzo dobrze radzą sobie z tym, aby dwukrotnie nie wprowadzać tych samych elementów. Dzięki temu pewne elementy, służące celom analitycznym, od razu pojawiają się w całym systemie – tak jest np. w programie Lider, który umożliwia całościowe zarządzanie przedsiębiorstwem. Jeśli więc chodzi o przedsiębiorstwa, to zainteresowanie innowacyjnymi rozwiązaniami jest naprawdę duże, o ile tylko wynika z konkurencyjności.

REKORD SI organizuje również szkolenia. Dlaczego to tak istotna część działalności Pańskiej Firmy?

Uważamy, że systemy tak rozbudowane, jak te, które oferuje REKORD, muszą być wsparte szkoleniami. Współpraca z konkretnym klientem nie jest poza tym pomysłem na miesiąc czy nawet rok – są to znacznie dłuższe procesy. To powoduje, że w ramach danych instytucji zmieniają się osoby pracujące na danych programach. W związku z tym szkolenia potrzebne są nie tylko na początku, ale i po kilku latach – by odświeżyć sobie pewne informacje lub po prostu zobaczyć, na czym polegają aktualne wersje oprogramowania. Wszystko jednak po to, aby zainwestowane środki były z ko-

rzyścią wykorzystane w danej instytucji. Przy tej okazji powiem, że najbardziej „namacalnym” dowodem na to, że jest to dla nas bardzo ważne, jest posiadanie własnego ośrodka szkoleniowego.

Jakim pracodawcą jest REKORD SI?

Myślę, że to pytanie powinno być zadane pracownikom lub instytucjom zewnętrznym, a nie pracodawcy. Przypomnę jednak, że kilka lat wstecz wybrano nas najlepszym pracodawcą w Bielsku-Białej, choć zwykle ten laur przypada firmom o większej skali zatrudnienia.

Pokłosiem tego, jakim pracodawcą jest REKORD, jest przede wszystkim to, iż pracownicy zatrudnieni w firmie są jej najważniejszym elementem. Można powiedzieć, że firma „siedzi w ich głowach” – nie wszystko bowiem da się skodyfikować w określone procesy, a powodzenie firmy w dużej mierze wynika z zaangażowania pracowników, z ich pomysłów i wiedzy. W związku z powyższym REKORD nie może być złym pracodawcą, bo przestałby być dobrą firmą.

Bielsko-Biała jest niewielką miejscowością. Mimo to działa w niej REKORD SI, prężne przedsiębiorstwo, zatrudniające wysoko wykwalifikowanych fachowców, specjalizujących się w bardzo specyficznej branży. Taką specjalistyczną działalność można, Pańskim zdaniem, z powodzeniem prowadzić z dala od dużych ośrodków gospodarczych?

Nie jest prawdziwe stwierdzenie, że Bielsko-Biała jest małą miejscowością. Nie uważam również REKORDU za jakąś niebywałą - na tym tle - prężną instytucję. Na terenie Podbeskidzia i całego Śląska jest sporo ciekawych, prężnych czy dobrze radzących sobie na rynku firm.

Ale wracając do pytania, czy można prowadzić taką działalność z dala od dużych ośrodków gospodarczych - wielokrotnie już powtarzałem, że stworzenie firmy, która relatywnie dobrze radzi sobie na rynku, z tak innowacyjnymi, rozbudowanymi produktami byłoby trudniejsze w kilku największych miastach w Polsce. Tam fluktuacja kadrowa czy też ciągłe naciski na wzrost płac powodowałyby, że koncentracja na kliencie i produkcie schodziłaby na dalszy plan, a samych produktów nie dałoby w takich warunkach sensownie rozwijać.

Bielsko jest pod względem produkcji oprogramowania bardzo dobrym miejscem, bo jest na tyle duże, że można w nim znaleźć odpowiednie kadry na wysokim poziomie, a jednocześnie na tyle odległe od większych miast, że pozwala nam funkcjonować bez presji zmian ka-

drowych i innych problemów, z którymi borykają się firmy w dużych ośrodkach gospodarczych.

Ma Pan ogromny wpływ na najbliższe otoczenie. Dlaczego działalność społeczna, zarówno ta, w którą angażuje się Pan osobiście, jak i finansowana przez REKORD SI jest dla Pana tak istotna?

Kiedy prowadzi się firmę od ponad 20 lat, to po pewnym czasie - kiedy widać, że ten pomysł jest stabilny i opłacalny - działalność społeczna, czyli takie dziełnie się sukcesem, jest naturalną cechą, która pomaga w motywowaniu się do dalszej pracy. Myślę, że w przeciwnym wypadku człowiek mógłby osiągnąć na laurach i wpaść w samozadowolenie, przeznaczając sporo środków na konsumpcję własną. Uważam takie zachowania za mało pozytywne. My na co dzień w tej dodatkowej działalności mamy pieczę nad szkołą na poziomie gimnazjum oraz liceum, nad trzystoma młodymi adeptami sportu oraz drużynami, które grają w rozgrywkach seniorskich, co powoduje ciągłą potrzebę określonych środków finansowych i jest dodatkowym motywatorem działania. Jestem ponadto zdania, że potrzebne jest pokazanie w otoczeniu biznesowym tego, że firma zachowuje się przynajmniej przyzwoicie, co jest zresztą coraz częściej powtarzane na zasadzie społecznej odpowiedzialności w biznesie.

Jakie znaczenie dla Pana i Pańskich klientów mają prestiżowe nagrody i wyróżnienia, jakimi każdego roku honorowana jest działalność REKORD SI?

Nasze zaangażowanie w sport powoduje naturalną chęć rywalizacji. Jeżeli więc organizowany jest jakiś prestiżowy konkurs, niosący za sobą sensowne wyróżnienie, jak choćby „Firma Roku Bielska-Białej” czy konkurs „Przedsiębiorstwo Fair Play”, to chcemy w nim uczestniczyć i weryfikować się na tle innych. Sądzę również, że ma to niebagatelne znaczenie dla naszych klientów - i to zarówno, jeśli chodzi o przedsiębiorstwa, jak i o urzędy. Trzeba wiedzieć, że często ubiegamy się o zamówienia publiczne, więc sądzę, że wiarygodność firmy, której te nagrody są emanacją, powoduje, że łatwiej klientów zdobyć oraz utrzymać, bo klient nie kieruje się tylko i wyłącznie funkcjonalnością produktu, ale również bezpieczeństwem korzystania z niego. Naturalnym oczekiwaniem jest długofalowa współpraca, a nie ogłaszanie co 2 lata przetargu na informatyzację. Nagrody są więc dla nas „namacalnym” uwiarygodnieniem pozycji firmy.



Firma „REKORD” Systemy Informatyczne powstała w 1989 roku. Założycielem i prezesem spółki jest Janusz Szymura.

Czołowe produkty REKORD SI to pakiety oprogramowania: RATUSZ® (dla jednostek administracji publicznej) i REKORD.ERP (dla przedsiębiorstw). Firma świadczy pełen zakres usług: od konsultingu, dostawy sprzętu, rozwiązań internetowych, integracji oprogramowania, dostosowania systemów informatycznych do potrzeb klienta, aż po opiekę wdrożeniową, usługi szkoleniowe oraz serwis posprzedażowy.

Gwarantem wysokiej jakości oferowanych produktów jest certyfikat BS EN ISO 9001:2000 nr F5 98775. REKORD SI działa w oparciu o System Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji zgodny z wymaganiami ISO/IEC 27001:2005 w zakresie projektowania, wdrażania i utrzymania oprogramowania wspomagającego prace przedsiębiorstw oraz jednostek administracji publicznej. Firma stosuje ponadto strategię zarządzania w zakresie społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR) w oparciu o działalność zgodną z międzynarodową normą ISO 26000 w obszarze zaangażowania społecznego.

PKM Sosnowiec – nowoczesna przyszłość

PKM Sp. z o.o. w Sosnowcu jest spółką komunalną, której wyłącznymi udziałowcami są: Gmina Sosnowiec, Gmina Dąbrowa Górnicza, Gmina Będzin i Gmina Czeladź. Spółka realizuje zadania przewozowe w autobusowej komunikacji miejskiej na terenie osiemnastu gmin województwa śląskiego, a działalność prowadzi w oddziałach zlokalizowanych w Sosnowcu i Dąbrowie Górniczej.

W ostatnich latach największym sukcesem inwestycyjnym spółki było pozyskanie środków z funduszy Unii Europejskiej na realizację programu odbudowy taboru autobusowego, co pozwoliło na zakup 72 sztuk fabrycznie nowych niskopodłogowych autobusów miejskich nowej generacji. Program ten był częścią wspólnego projektu przedsiębiorstwa i gmin – współników Spółki, realizowanego po uprzednim zawarciu porozumienia między stronami i zmierzającego do

modernizacji infrastruktury autobusowej w regionie Zagłębia Dąbrowskiego.

Spółka stale dąży do poprawy jakości świadczonych usług i wymiany taboru na nowocześniejszy i mniej uciążliwy dla środowiska. W ostatnim czasie na linie wyjechało osiem nowych autobusów piętnastometrowych. Dokonuje się również zakupów autobusów używanych w dobrym stanie technicznym – w 2011 roku zakupiono 28 sztuk autobusów dwunastometrowych, cztery osiemnastometrowe i sześć piętnastometrowych. Spółka może pochwalić się – jako jedyny przewoźnik w kraju – eksploatacją dwóch osiemnastometrowych autobusów o konstrukcji hybrydowej, przyjaznych dla środowiska naturalnego i będących spojrzeniem w przyszłość komunikacji miejskiej.



PKM Sp. z o.o. w Sosnowcu
41-219 Sosnowiec, ul. Lenartowicza 73
tel. 32/ 263 50 16, tel./fax 32/292 74 45

Grupa Cantoni – producent silników elektrycznych w zakresie mocy od 0,04 kW do 5000 kW.

Oferujemy silniki indukcyjne przeciwwybuchowe dla górnictwa węgla kamiennego, silniki dla przemysłu chemicznego oraz silniki dla energetyki.

www.cantonigroup.com



Cantoni®
GROUP



CELMA
indukta



Pomagamy sektorowi MŚP obniżyć koszty działalności

KBZ Żuradzka & Wspólnicy Sp. K. – pomysłowi prawnicy z doświadczeniem: wywiad z **Aleksandrem Stuglikiem**, partnerem zarządzającym.



Od kiedy działacie na rynku?

Kancelaria działa w formie spółki komandytowej od 1999 roku, kontynuując tradycję spółki cywilnej założonej na początku lat dziewięćdziesiątych. Obecnie mamy 5 wspólników i zatrudniamy dodatkowo 5 prawników oraz pracowników biurowych w dwóch oddziałach na terenie Katowic. W latach 2008-2009 prowadziliśmy własne biuro w Dublinie, gdzie we współpracy z partnerską kancelarią irlandzką KMB Stuglik Solicitors doradzaliśmy polskim emigrantom. Ta działalność dalej jest kontynuowana w nowej formie.

Co wyróżnia waszą kancelarię?

Ukierunkowanie na współpracę międzynarodową. Mamy klientów z całej Europy, pomagamy im wcho-

dzić na rynek polski, pomagamy również polskim przedsiębiorcom w ekspansji zagranicznej. Jako członek stowarzyszenia prawniczego Association of Independent European Lawyers w Londynie, mamy swoich kolegów prawników na wszystkich głównych rynkach, co pozwala nam oferować usługi prawne małym i średnim przedsiębiorcom krajowym oraz zagranicznym rozwijającym swój biznes w Polsce, w UE – szczególnie na Cyprze, w Czechach, Słowacji i Irlandii. Dzięki członkostwu w AIEL dysponujemy około 500 prawnikami działającymi na rynkach lokalnych. To daje siłę kancelarii sieciowej przy zachowaniu konkurencyjnych, akceptowalnych dla sektora MŚP cen. Jesteśmy też członkami Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach, współpracujemy również ze Słowacką Izbą Przemysłowo Handlową, Region w Żylinie. Jako jedna z niewielu polskich kancelarii prawnych oferujemy też usługi typu planowania podatkowego, zwane również offshore, świadcząc je z sukcesem na rynku polskim oraz międzynarodowym.

Czym jest offshore?

Najprościej rzecz ujmując jest to wykorzystanie legalnych metod służących obniżeniu kosztów prowadzenia działalności gospodarczej, w tym podatków, poprzez przenie-

sienie całości lub części działalności operacyjnej przedsiębiorcy za granicę, do kraju, który oferuje korzystniejsze otoczenie biznesu, niż Polska. Często przedsiębiorcy myślą, iż raje podatkowe to tylko małe wyspki gdzieś na Morzu Karaibskim, podczas gdy lepiej i taniej obniża się koszty działalności w takich krajach jak Cypr, Słowacja, czy Irlandia.

Z czym najczęściej przychodzą przedsiębiorcy?

Obecnie głównie są to zagadnienia związane albo z restrukturyzacją należności, jakie przedsiębiorcy mają wobec kontrahentów, albo sprawy windykacyjne, w których reprezentujemy przedsiębiorców w sądach i na etapie postępowania egzekucyjnego. Jako że niektórzy nasi klienci działają w sektorze budowlanym, mamy teraz tzw. gorący okres. Zdarza się niestety, iż piszemy wnioski o ogłoszenie upadłości i to klientów, z którymi pracowaliśmy latami. Niezależnie od spraw związanych z pogorszeniem się płynności finansowej na rynku, cały czas potykamy się w imieniu przedsiębiorców z administracją, w tym w szczególności z podatkową, a także wykonujemy tzw. codzienną biurokrację opiniując umowy, tworząc opinie prawne itp.

Czy z punktu widzenia prawnika obsługującego MŚP, administracja działa lepiej?

Patrząc wstecz na ostatnie 15 lat – z pewnością. Jest szybciej, z urzędnikami można się porozumieć. Nie oznacza to jednak, iż nie ma nic do nadrobienia. Porównując moją współpracę z podatkową administracją cypryjską, bądź z polską za każdym razem mam wrażenie, że na Cyprze rozumieją przedsiębiorców i starają się im pomóc.

Co można radzić przedsiębiorcom chcącym rozwijać działalność poza Polską?

Żeby uczyli się języków, zwyczajów lokalnych i czytali dokumenty, zanim je podpiszą. A także, aby konsultowali od strony prawnej i podatkowej swoje posunięcia biznesowe, zanim je podejmą. Informując nas wcześniej o swoich zamiarach, unikną straty czasu i zbędnych kosztów.



KBZ Żuradzka & Wspólnicy
Adwokaci i Radcy Prawni Sp. K.
członek The Association of Independent European Lawyers (AIEL), London, UK,

40-057 Katowice, ul. PCK 6/7
www.twojakancelaria.com.pl,
email:biuro@twojakancelaria.com.pl

Transport szynowy - innowacyjny dział gospodarki

Z Profesorem **Markiem Sitarzem** - kierownikiem Katedry Transportu Szynowego, Wydziału Transportu Politechniki Śląskiej, członkiem Komitetu Transportu PAN, rozmawia **Małgorzata Pawlaczek**



Infrastruktura kolejowa i jej optymalne wykorzystanie może mieć znaczenie dla rozwoju sektora MŚP w Polsce?

Infrastruktura transportowa, w tym infrastruktura kolejowa jest jednym z najważniejszych elementów systemu transportowego w Polsce i na świecie i ma zasadniczy wpływ na rozwój gospodarki każdego kraju. Co roku w związku z tym Unia Europejska i Polska przeznaczają ogromne kwoty na jej rozwój i utrzymanie. Przy realizacji tak dużych i skomplikowanych inwestycji potrzeba wielu wyspecjalizowanych firm z MŚP w Polsce specjalizujących się bezpośrednio lub pośrednio w realizacji prac budowlanych, transportowych, informatycznych czy nawet hotelarskich.

Małe i średnie przedsiębiorstwa mogą wpłynąć na rozwój kolejnictwa i transportu w Polsce i mieć swój udział w tej branży?

Aktualnie na świecie mamy trzy poziomy realizacji inwestycji transportowych, w tym kolejowych. Na przykład przy realizacji kolei dużych prędkości na dany odcinek z Warszawy do Katowic w systemie „projektuj i buduj” wygrywa cały przetarg firma X, która odpowiada za zaprojektowanie i oddanie pod klucz całej inwestycji. Oczywiście nie ma takiej firmy, która ma jednocześnie projektantów i wykonawców ze specjalności budownictwa, pojazdów szynowych, energetyki itp. Dlatego w takim konsorcjum są duże firmy od projektowania, pojazdów szynowych, energetyki itp. To jest drugi poziom realizacji inwestycji transportowych. I największy, i najważniejszy poziom trzeci to właśnie firm z MŚP, które są kooperantami tych dużych firm z poziomu drugiego. Nie ma na przykład na świecie firmy, która by budowała tramwaje samodzielnie. To są niekiedy setki wyspecjalizowanych poddostawców, bez których nie ma możliwości zrealizowania tych ogromnych inwestycji.

Jakie wzorce sprawdzone w innych państwach w zakresie kolejnictwa i transportu zaimplementowałyby Pan w Polsce?

Przy realizacji inwestycji z zakresu kolejnictwa i transportu głównie zaimplementował bym tak zwany efekt skali.

Państwo (parlament, rząd) powinno podjąć strategiczną długoterminową inwestycję tak, jak to zrobili np. Francuzi przy realizacji kolei dużych prędkości, mając na uwadze nie tylko bezpośredni, szybki zwrot kosztów z tej inwestycji, ale powinno się wziąć pod uwagę rozwój przemysłu krajowego, rozwój nauki polskiej i promocję Polski. Przykładowo w Hiszpanii ustawowo 3% każdej inwestycji transportowej finansowanych z funduszy unijnych przeznaczane jest na rozwój nauki i szkolnictwa hiszpańskiego.

Politechnika Śląska, szczególnie Katedra Transportu Szynowego przygotowuje studentów do pełnienia funkcji menedżerów w małych i średnich przedsiębiorstwach?

Aktualnie małe i średnie przedsiębiorstwa potrzebują kadr, których nie trzeba rok, dwa szkolić i przygotowywać do pełnienia określonej roli w firmie. Te przedsiębiorstwa są jak orkiestra. Przychodzi muzyki i gra (po jednej, dwóch próbach) od razu na koncercie. Dlatego nasza Katedra Transportu Szynowego Politechniki Śląskiej stara się aby takie sprawy jak komputer, języki, prawo jazdy było tylko dodatkiem do jego specjalistycznej wiedzy, a odbyte staże i praktyki w czasie studiów (w kraju i zagranicą) pozwoliły mu podjąć odpowiedzialne zadania inżynierskie i menadżerskie w firmie. Dlatego nasi absolwenci w krótkim czasie zajmują odpowiedzialne stanowiska w różnych firmach, nie tylko transportowych.

Jaka, Pańskim zdaniem, będzie przyszłość transportu kolejowego w Polsce i jakie działania w związku z tym należałoby podjąć?

Przyszłość transportu kolejowego w Polsce, podobnie jak w innych krajach europejskich zależy w głównej mierze od naszych przedstawicieli w Parlamencie. Oni, po zaciągnięciu opinii specjalistów praktyków i specjalistów związanych z polską i zagraniczną nauką powinni podejmować strategiczne decyzje dotyczące rozwoju kolei w Polsce, bez oderwania od rozwoju kolei w krajach sąsiednich. Stan kolei w Polsce i poziom bezpieczeństwa kolejowego, jak również ostatnie decyzje dotyczące wstrzymania rozwoju kolei szybkich, a także wstrzymania realizowanych projektów wstępnych finansowanych z funduszy europejskich nie napawają optymizmem. Te decyzje mogą spowodować, że kolejny raz przewoźnicy zagraniczni (podobnie jak rurociągi gazowe) będą nas omijały wielkim łukiem, a pasażerowie (społeczeństwo) dalej będą narzekać na kolej, która w innych krajach się rozwija i pomaga w rozwoju gospodarki i nauki. Ja jestem optymistą i nadal uważam, że politycy zajmujący się transportem szynowym, jak również władze rządowe i samorządowe wezmą dobre przykłady z krajów europejskich oraz wysłuchają naszych specjalistów i wtedy w Polsce, w tej dziedzinie transportu, będzie normalnie.

Na tak świetną pozycję przedsiębiorstwa wytrwale pracuje się przez lata

Z dr Ryszardem Krzykowskim, właścicielem firmy PHU EKO-WIN o skutecznym zarządzaniu przedsiębiorstwem specjalistycznym w polskich warunkach rynkowych rozmawia Małgorzata Pawlaczek.



dr Ryszard Krzykowski

Jaki jest Pana sposób na prowadzenie z powodzeniem od 1995 roku firmy w warunkach rynkowych, które – podobnie jak przepisy dotyczące przedsiębiorstw – stale się w Polsce zmieniają?

Przede wszystkim wytrwałość. Zasadniczo, bowiem na pozycję przedsiębiorstwa na rynku pracuje się przez lata. Jest to szczególnie istotne na rynku wydobywczym, który cechuje się dość konserwatywnym podejściem do kontrahenta. Ponadto staramy się nieustannie dostosowywać naszą ofertę do potrzeb rynku, dzięki czemu możemy sprostać nawet najbardziej wymagającym kontrahentom.

Jaka jest obecnie kondycja firm specjalistycznych, takich jak PHU EKO-WIN?

Po okresie umiarkowanego spowolnienia zauważamy dynamiczny wzrost zapotrzebowania na nasze produkty. Z jednej strony jest to podyktowane implementacją do krajowego porządku prawnego surowczych przepisów dotyczących bezpieczeństwa w przemyśle wydobywczym, z drugiej natomiast

wydaje się, że zmieniła się mentalność samego sektora, który zaczął dostrzegać analogię między wysokim poziomem bezpieczeństwa i większą efektywnością przedsiębiorstwa wydobywczego.

Czy wyróżnienia i nagrody, jak choćby Złoty Medal Międzynarodowych Targów Poznańskich, który EKO-WIN otrzymał za urządzenie odpylające typu UO z lutnią wirową typu WIR stanowią dla klientów dodatkową rekomendację?

Chciałbym uściślić, że złoty medal Międzynarodowych Targów Poznańskich otrzymało urządzenie, którego producentem jest P.W. WIROMAG Sp. z o.o., my jesteśmy wyłącznym dystrybutorem tego urządzenia. Każda nagroda i wyróżnienie jest dla nas sygnałem, że produkt charakteryzuje się oryginalnością i innowacyjnością. A te cechy w dobie nowych technologii są szczególnie pożądane. Nasi kontrahenci na bieżąco są informowani o nagrodach, które zdobywają produkty dystrybuowane przez PHU „EKO-WIN” poprzez stronę internetową www.ekowin.pl. Wielu z nich przedstawia właśnie stronę jako podstawowe źródło informacji o urządzeniach.

Czy gwarancją terminowości i fachowości jest również wykształcenie i przygotowanie zawodowe menedżera lub właściciela firmy? Myślę tu przede wszystkim o rekomendacji, której udzieliła Panu Polska Akademia Nauk.

Zgodnie z polityką jakości PHU EKO-WIN, sprostanie wymaga-

niom klientów i utrzymanie wypracowanej na rynku pozycji wymaga od menedżera utrzymania jakości sprzedawanych usług na odpowiednio wysokim poziomie. Wiąże się to także z rozwijaniem wiedzy i podwyższaniem kwalifikacji w branży, którą zajmuje się firma. Dlatego obroniłem pracę doktorską na wydziale Górnictwa i Geoinżynierii AGH, a jednocześnie ukończyłem studia z zakresu europejskiego prawa gospodarczego i marketingu. Myślę, że podniosło to prestiż przedsiębiorstwa, które zyskało też zaufanie wielu kontrahentów. Rekomendacja PAN jest dla mnie dużym wyróżnieniem. Zamierzam kontynuować pracę naukową, ponieważ wymaga ona kreatywnego myślenia, a to w projektowaniu urządzeń jest szczególnie ważne.

Jak ważna jest kadra w branży, którą zajmuje się EKO-WIN i jaki ma Pan sposób na to, by związać pracowników z firmą?

Jak w każdym przedsiębiorstwie pracownicy stanowią jeden z jego filarów. Na przestrzeni tych wszyst-

kich lat skład kadry nieznacznie się zmienił. Ze względu na specyfikę branży staramy się stawiać na młodą i specjalistycznie wykształconą kadre. Jednocześnie zachęcamy pracowników do ciągłego doskonalenia swoich umiejętności poprzez szkolenia, kursy czy studia podyplomowe.

Jakie zmiany w polskich ustawodawstwie ułatwiłyby sprawne funkcjonowanie małym i średnim firmom?

W mojej ocenie nie ma potrzeby dokonywania rewolucyjnych zmian w prawie gospodarczym. Można oczywiście postulować o obniżenie podatków czy ograniczenie liczby kontroli przedsiębiorcy w ciągu roku, ale tak naprawdę problemu szukałbym gdzie indziej. Przede wszystkim chodzi o tzw. przyjazne państwo, a zatem zmianę nastawienia urzędników do przedsiębiorcy, co w pewnym zakresie sukcesywnie następuje oraz dalszą informatyzację systemu przekazywania danych między przedsiębiorcą a organami państwa.



Zakład Odmetanowania Kopalń „ZOK” Sp. o.o. w Jastrzębiu Zdroju

HISTORIA I TERAŹNIEJSZOŚĆ

Zakład Odmetanowania Kopalń „ZOK” Sp. z o.o. w Jastrzębiu Zdroju jest wiodącą w Polsce firmą zajmującą się ujmowaniem metanu z górotworu w kopalniach węgla kamiennego, projektowaniem technologii odmetanowania robót górniczych, projektowaniem i budową obiektów i urządzeń odmetanowania oraz obiektów gospodarczego wykorzystania ujętego metanu, jak również zagadnieniami naukowo – badawczymi związanymi z prognozowaniem, oceną i likwidacją zagrożeń metanowych.

Historia Zakładu jest związana z rozwojem eksploatacji wysokometanowych złóż węgla kamiennego na obszarze południowej części Górnośląskiego Zagłębia Węglowego.

Wysokie nasycenie metanem pokładów węglowych na tym terenie stwierdzono już w trakcie wiertniczych prac poszukiwawczych złóż węgla kamiennego, rozpoczętych na przełomie XIX i XX wieku. Ówczesna wiedza górnicza nie dysponowała technologiami umożliwiającymi bezpieczną eksploatację tak silnie metanowych złóż węglowych, a pierwsze próby dotarcia do nich zakończyły się niepowodzeniem.

Decyzja rządowa, podjęta w latach 50-tych o budowie nowych kopalń na najbardziej wysuniętym na południu terenie Zagłębia, nazywanego Rybnickim Okręgiem Węglowym, zakładała zastosowanie odmetanowania górotworu jako jednej z najbardziej skutecznych metod likwidacji zagrożenia metanowego w robotach górniczych.

O ważności tej decyzji świadczy utworzenie stanowiska „Pełnomocnika rządu ds. odgazowania pokładów węgla w południowej części rejonu rybnickiego” oraz podległego mu „Sekretariatu Naukowego”, sprawującego bezpośredni nadzór nad wprowadzeniem technologii odmetanowania i prowadzeniem prac naukowo – badawczych związanych z tą problematyką.

Dostrzeżono potrzebę utworzenia specjalistycznej jednostki ruchowej, koncentrującej całość zadań prowadzonych do tej pory przez poszczególne kopalnie w zakresie degazacji i zagospodarowania ujętego gazu.

W lutym 1967r. utworzono jednostkę pod początkową nazwą: „Zakład Odmetanowania Kopalń Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego”. Z czasem zastosowanie metody odmetanowania górotworu okazało się konieczne nie tylko w budowanych kopalniach na terenie Rybnickiego Okręgu Węglowego, ale również w kopalniach już istniejących, nawet w środkowej części zagłębia w miarę udostępnienia głębszych, charakteryzujących się coraz większą metanonością pokładów węgla. Zakładowi wyznaczono funkcję wiodącą w zakresie wdrażania odmetanowania w polskich kopalniach węgla kamiennego.

W miarę budowy kolejnych kopalń i wzrastających koncentracji wydobywania węgla zaistniała potrzeba stosowania zróżnicowanych technologii odmetanowania dostosowanych do warunków geologiczno – górniczych kopalń, unowocześnienia sprzętu do wiercenń podziemnych oraz budowy urządzeń i obiektów odmetanowania o coraz lepszych parametrach ruchowych, nowoczesnych rozwiązaniach technicznych oraz najwyższym poziomie automatyki, sterowania i rozwiązań technologicznych.

Ujmowana odmetanowaniem mieszanka gazowa okazała się cennym surowcem energetycznym o dużym znaczeniu gospodarczym.

W roku 1993 w wyniku przekształceń własnościowych utworzono Zakład Odmetanowania Kopalń „ZOK” Sp. z o.o. z siedzibą w Jastrzębiu Zdroju.

Decyzją Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego Zakład uzyskał upoważnienie rzeczoznawcy do spraw ruchu zakładu górniczego

w zakresie prowadzenia badań zagrożenia metanowego, określenia metanoności pokładów węgla, oceny, prognozowania i opiniowania zagrożenia metanowego podczas robót górniczych. Pozwoliło to na świadczenie usług dla kopalń w sposób kompleksowy, poczynwszy od gazowego oprobrowania złoza węglowego do przesyłania ujętego metanu do bezpośrednich odbiorców.

Zakład posiada laboratorium wyposażone w nowoczesną aparaturę pomiarową umożliwiającą określenie wszystkich parametrów węgla niezbędnych do wykonania oznaczeń metanoności pokładów węgla oraz opracowania dokładnych prognoz metanowości wyrobisk górniczych. Wytwarza również kontrolne mieszanki gazowe dla celów metanometrii kopalnianej oraz dla wielu innych odbiorców.

Stopniowo Zakład poszerzył zakres robót świadczonych dla kopalń o wiercenia otworów technicznych, wielkośrednicowych, odwadniających dla likwidacji zagrożeń wyrzutami metanu i skał.

Unowocześniono bazę sprzętu wiertniczego umożliwiającego wiercenie otworów badawczych i rdzeniowych o długości do 1000m.

W Zakładzie skonstruowano unikatową przezożną stację odmetanowania umożliwiającą szybkie reagowanie i opanowanie powstałego zagrożenia metanowego, służącą również do zatłaczania gazów inertnych do pola pożarowego oraz układania gazów pożarowych, co ułatwia i przyspiesza prowadzenie akcji profilaktycznych i pożarowych.

Wysoka specjalizacja w zakresie odmetanowania i podziemnych robót wiertniczych była podstawą utworzenia w zakładzie specjalistycznych zastępów ratowniczych wchodzących w skład pogotowia Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego, biorących udział w likwida-

cji zagrożeń zawałowych, wodnych, pożarowych i ratowania odciętej załogi.

Zastępy te uczestniczyły między innymi również w akcji likwidacji zagrożenia wodnego w Kopalni Soli „Wieliczka”.

Zakład posiada koncesję i prowadzi wydobycie gazu w Kopalni Gazu Ziernego „Dębowiec”.

Gaz ten wykorzystywany jest do celów grzewczych na terenie miejscowości Skoczów, Dębowiec i Pogórze.

Od roku 2003 Zakład realizuje politykę Zintegrowanego Systemu Zarządzania w zakresie jakości wyrobów i usług, bezpieczeństwa pracy i ochrony środowiska.

Laboratorium Badawcze i Wzorcujące uzyskało akredytację PCA Nr AB 1346 w zakresie badań zwiercin i prób kawałkowych z węgla kamiennego dla celów wyznaczania metanoności oraz certyfikat akredytacji PCA Nr 143 w zakresie wzorcowań zawartości tlenu węgla, metanu i ditlenku węgla w mieszaninie gazowej.

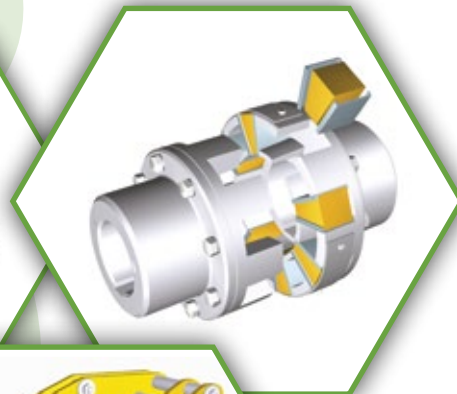
Wyrazem wysokiej oceny dużej dynamiki rozwoju firmy było wielokrotne przyznanie tytułów „Gazeli Biznesu”. W uznaniu osiągnięć w wielu płaszczyznach Izba Przemysłowo – Handlowa Rybnickiego Okręgu Przemysłowego przyznała Zakładowi zaszczytne wyróżnienie „Czarny Diament”.



Zakład Odmetanowania Kopalń „ZOK” Sp. z o.o.
ul. Boczna 24
44-335 Jastrzębie Zdrój

tel. 32 476 06 02 do 08
fax 32 476 06 01
email: zok@zok.pl





FENA Sp. z o.o.

Fabryka Elementów Napędowych

FENA Sp. z o.o. jest wiodącym polskim przedsiębiorstwem zajmującym się projektowaniem i produkcją części maszyn, w szczególności sprzęgieł i hamulców dla zastosowań w przemyśle.

Swoją mocną pozycję na rynku zawdzięczamy wysokiej jakości oferowanych produktów, wykwalifikowanej załodze oraz wieloletniemu doświadczeniu.

Firma powstała w Katowicach w 1987 r., rozwijając stopniowo produkcję projektowanych przez siebie urządzeń. Dzisiaj program produkcji obejmuje około 40 typoszeregów sprzęgieł i hamulców, z których każdy wytwarzany jest w kilkunastu typowielkościach.

Nasza oferta obejmuje:

- sprzęgła elastyczne wkładkowe,
- oponowe i przeponowe,
- sprzęgła membranowe,
- sprzęgła przeciążeniowe,

- sprzęgła zębate oraz sztywne,
- sprzęgła hamulcowe z bębniem lub tarczą,
- hamulce bębnowe i tarczowe ze zwalnikami elektrohydraulicznymi,
- zespoły hamulców tarczowych z zasilaniem hydraulicznym,
- zamki wrót szybowych,
- korpusy łożysk,
- inne elementy napędów maszyn, oraz usługę wyważania dynamicznego.

Wszystkie wyroby produkowane są również w wersji przeznaczonej do pracy w podziemnych wyrobiskach górniczych kopalń zagrożonych wybuchem metanu i pyłu węglowego – grupa IM2.

Firma wykonuje także odmiany specjalne ww. elementów oraz nowe konstrukcje uwzględniające indywidualne życzenia odbiorcy. Ponadto prowadzi usługi projektowe w zakresie maszyn i urządzeń, jak i usługi doradztwa technicznego związanego z napędami

maszyn. Produkowane przez fabrykę wyroby znajdują zastosowanie w wielu gałęziach przemysłu między innymi w przemyśle: górnym, hutniczym, koksowniczym, budowlanym, stoczniowym, spożywczym, chemicznym; w napędach takich urządzeń jak: przenośniki taśmowe, suwnice, kombajny, pompy, sprężarki, wentylatory, dmuchawy, kruszarki, mieszalniki, dźwignice.

Działania firmy ukierunkowane są na pełne zaspokojenie potrzeb klienta. Mając to na uwadze fabryka FENA posiada wdrożony i ciągle doskonalony Zintegrowany System Zarządzania Jakością i Zarządzania Środowiskowego zgodny z wymaganiami norm PN-EN ISO 9001-2009 oraz PN-EN ISO 14001-2005 oraz Orzeczenie o zapewnieniu jakości zgodne z Dyrektywą 94/9/WE nadane przez FTZU Ostrava-Radvanice.

Od 2012 roku Fabryka Elementów Napędowych „FENA” jest członkiem Śląskiej Izby Budownictwa.



Fabryka Elementów Napędowych
FENA Sp. z o.o.

Katowice 40-525, ul. Kościuszki 191
tel. 032 251-27-88, 032 245-17-15
fax: 032 251-92-46, 032 245-17-55
e-mail: fena@fena.pl
www.fena.pl

TOMMED - najwyższy komfort usług dla pacjenta

Kilka lat temu jedna z dzielnic Katowic, Piotrowice, zyskała nową jakość. Na podstawie istniejącej od niepamiętnych czasów i trochę zapomnianej Przychodni Rejonowej powstał nowoczesny ośrodek medyczny TOMMED.

Ale może od początku.

W 1995 roku **dr Tomasz Bula**, wieloletni pracownik Oddziału Ginekologii Górnośląskiego Centrum Medycznego w Katowicach-Ochojcu założył jeden z pierwszych NZOZ-ów w Katowicach: **Ośrodek Diagnostyki i Leczenia Chorób Kobięcych oraz Schorzeń Sutka TOMMED**. Przez wiele lat działalności i nabierania doświadczeń w prowadzeniu prywatnego biznesu medycznego, popartego studiami z zakresu zarządzania służbą zdrowia oraz swoją prężną osobowością, skupił wokół siebie zespół ludzi (lekarzy, pielęgniarki, personel pomocniczy i administracyjny), którzy pomogli urzeczywistnić mu jego wizję i plany rozwoju.

I tak, po powstaniu Filii Nr 1 w Górnośląskim Centrum Medycznym w Katowicach-Ochojcu, gdzie mieści się do dziś Poradnia Profilaktyki Chorób Piersi, we wrześniu 2005 roku powstaje Filia Nr 2 Ośrodka Diagnostyki i Leczenia Chorób Kobięcych oraz Schorzeń Sutka TOMMED w Katowicach-Piotrowicach, przy ul. A. Fredry 22.

Niebawem zapada decyzja rozbudowy tejże placówki. W kwietniu 2011 roku powstaje nowoczesny kompleks diagnostyczno-leczniczy TOMMED, który przez te niecałe dwa lata już na stałe wpisał się nie tylko w krajobraz Piotrowic, ale także „medyczną” mapę województwa śląskiego i województw ościennych.

Systematycznie zbierane doświadczenia, nieustanny rozwój i poszerzanie zakresu usług medycznych, inwestycje, empatyczny, stale szkolący się na kursach, zjazdach i warsztatach w kraju i zagranicą personel medyczny, udoskonalanie

procedur ochrony i bezpieczeństwa pacjenta, a także jego obsługi, stawia TOMMED na pierwszym miejscu wśród usługodawców medycznych na Śląsku i bardzo wysoko w rankingu Polski.

Otwarcie w kwietniu 2011 roku **Wielospecjalistycznego Szpitala TOMMED** z trzema nowoczesnymi salami operacyjnymi oraz w 2012 roku **Pracowni Endoskopii**, prowadzonej przez znanego i cenionego lekarza gastroenterologa i endoskopistę, doc. dr hab. n. med. Macieja Kohuta, spowodowało, że TOMMED stał się placówką kompletną. TOMMED wykonuje ok. 95% usług medycznych i to pod jednym dachem.

Szpital, w którym pracują najlepsi lekarze śląskich klinik, nierzadko również wykładowcy akademicy, czy nawet ich kierownicy, dopracowane procedury obsługi, przytulne pomieszczenia pozwalają pacjentom mieć poczucie bezpieczeństwa i spędzić komfortowo okres pooperacyjny. Placówka dysponuje oddziałami dla dzieci i dorosłych: chirurgii ogólnej, chirurgii urazowo-ortopedycznej, ginekologii, urologii, laryngologii, chirurgii plastycznej, gastroenterologii oraz neurochirurgii.

I tak spełnia się wizja Dyrektora Generalnego Ośrodka Diagnostyki i Leczenia Chorób Kobięcych oraz Schorzeń Sutka TOMMED, dr Tomasza Buli, wspaniałego lekarza, pomysłodawcy i realizatora, człowieka w pełni oddanego ludziom chorym i organizacji pomocy dla nich.

Warto zapamiętać adres:
www.tommed.pl

Obecnie TOMMED świadczy usługi medyczne z zakresu:

- podstawowej opieki zdrowotnej dla dorosłych i dzieci,
- nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej w zakresie porad internistycznych i pediatrycznych,
- ambulatoryjnej, specjalistycznej opieki medycznej dla dzieci i dorosłych z lekarzami specjalistami: chirurgii ogólnej, chirurgii onkologicznej, urazowo-ortopedycznej, plastycznej, alergologii, diabetologii, gastroenterologii, kardiologii, pulmonologii, reumatologii, rehabilitacji, neurologii, neurochirurgii, urologii, ginekologii i położnictwa, dermatochirurgii, onkologii, hepatologii i chorób zakaźnych, otolaryngologii, stomatologii i wielu innych,
- fizjoterapii z doświadczonym zespołem fizjoterapeutów,
- pielęgniarstwa długoterminowego,
- transportu sanitarnego,
- sklepu medycznego,
- Wielospecjalistycznego Szpitala TOMMED.



ul. A. Fredry 22, 40-662 Katowice
tel. 32 607 21 35, fax 32 607 21 25
tommed@tommed.pl, www.tommed.pl

Szukaj również:



Telewizja interaktywna- informacja, nauka, rozrywka

Z **Romanem Forreiter** Prezesem Zarządu P.W. FORREITER o przyszłości telewizji interaktywnej w reklamie rozmawia Małgorzata Pawlaczek.

Jak duże jest zainteresowanie hoteli telewizją interaktywną?

Świadomość hotelarzy (menadżerów, ich obsługi technicznej) na temat IPTV jest obecnie, niestety, niewielka. W wielu przypadkach kojarzy się ona nadal tylko z odbiorem telewizji. Nawet jeżeli hotel posiada już IPTV, to wykorzystanie jej jako narzędzia do zwiększenia przychodu jest niewielkie i ogranicza się do wprowadzenia VOD. Dlatego też staramy się promować wiedzę na jej temat, ponieważ usługi IP są przyszłością wszystkich, nie tylko hotelowych gości. Nie jest to dla naszej firmy łatwe zadanie, ponieważ nie jesteśmy jeszcze rozpoznawalni na rynku usług dla hoteli.

Koszty wdrożenia IPTV są wysokie, czy też takie rozwiązanie dostępne jest również dla mniejszych hoteli i pensjonatów?

Po prawie roku analizy i poszukiwań rozwiązań IPTV posiadamy w swej ofercie system o 50% tańszy od zagranicznych, bardzo zaawansowany technologicznie, a przede wszystkim nasz, rodzimy. Na dzień dzisiejszy telewizja IP z systemem, który oferujemy jest o około 30% droższa od standardowej telewizji, opartej o tzw. stacje czołowe, stosowane w hotelach. Niemniej jednak koszt z inwestycji telewizji interaktywnej, jak i jej utrzymanie zwraca się po niedługim czasie. Nie jest to na razie telewizja dla pensjonatów, czy też dla małych hoteli, ale w miarę popularyzacji tego typu rozwiązań wkrótce pojawią się systemy dla mniejszych obiektów, jak i dla domów jednorodzinnych.

W jaki sposób telewizja interaktywna pozwala hotelowi zwiększać zyski?

I to jest pytanie, które chciałbym usłyszeć od właścicieli czy też menadżerów hoteli. Według znanych

mi statystyk średnie wykorzystanie pokoi w hotelach na dzień dzisiejszy jest na poziomie 70%. To od 2009 roku potężny wzrost. Oczywiście to nie tylko efekt minionych mistrzostw UEFA, ale też i innych czynników działających na korzyść polskich hotelarzy. Oczywiście, jak w każdej branży, jest czas hossy, ale jak długo będzie trwać, nie wiadomo. Jedną z możliwości na zwiększenie dochodu lub też dodatkowego przychodu hotelu jest współpraca z mikro i

małym biznesem regionu, którego to usługi, czy też towary będą promowane lub sprzedawane w hotelu. Nie chodzi tu o otwieranie kiosków czy butików, raczej o umożliwienie usługodawcom zewnętrznym dotarcia z ofertą do gościa hotelowego. Bezpośredni zysk dla hotelu to opłata za prezentację usług lub umożliwienie ich zakupu przez gości, bezpośrednio z ekranu TV w pokoju hotelowym. Zysk w tym przypadku mają wszyscy. Klient otrzymuje bowiem najlepsze usługi i towary w czasie pobytu w hotelu, hotel ma dodatkowy zysk, a przedsiębiorcy - klienta.

Jak IPTV pobudza lokalną przedsiębiorczość, szczególnie korzystnie wpływając na mikro przedsiębiorstwa, współpracujące z hotelami?

Polacy - i nie tylko - coraz częściej zastanawiają się nad wydaniem każdej złotówki. Dlatego przedsiębiorcy szukają coraz bardziej innowacyjnych sposobów dotarcia do klienta. Gość hotelowy poszukujący konkretnych towarów czy usług w nieznanym sobie otoczeniu nie zawsze wie, gdzie ich szukać. I to jest miejsce na wykorzystanie interaktywnych usług w TV hotelowej. Dla lokalnego biznesu to możliwość pozyskania dodatkowego klienta. Aby tak się stało przedsiębiorcy również muszą dostarczać zalety IPTV. Dziś handel czy usługi to nie tylko fach w rękę, to

dostosowywanie się do warunków gospodarczych czy technologicznych. Każdy biznes, aby istnieć i się rozwijać potrzebuje odbiorcy, a hotel może wspomóc z korzyścią dla siebie również przedsiębiorców lokalnych.

Pańskim zdaniem reklama nadawana za pośrednictwem monitorów reklamowych, w tak przypadkowych miejscach jak przychodnia, restauracja czy stacja paliw, jest skuteczna?

Każda reklama ma swojego odbiorcę. Jak Pani wie, telewizja jest największym i najskuteczniejszym medium reklamowym. Siedząc w poczekalni przychodni możemy oglądać program telewizyjny, a przy okazji dowiedzieć się, który z lekarzy dziś przyjmuje, w jakich godzinach itp. W restauracji goście mają możliwość nie tylko zobaczenia i posłuchania teledysku, lecz mogą zobaczyć, że dziś serwowany jest nowy drink, czy też w menu jest nowa potrawa. Na stacjach paliw można przedstawiać np. informacje o lokalnych utrudnieniach na drogach lub aktualnych imprezach w regionie. Tego typu przekaz to nie tylko reklama, to informacja, rozrywka, i nauka.



43-220 Bojszowy, kom. 602-609-754
ul. Św. Jana 44 www.forsat.pl
tel. 32 2189247, biuro@forsat.pl

Spółka gminna może być firmą na miarę XXI wieku

Z **Jolantą Pasierbek** Prezes Zarządu Zakładów Techniki Komunalnej Sp. z o.o. o efektywnym zarządzaniu przedsiębiorstwem komunalnym rozmawia Małgorzata Pawlaczek.



Jaki jest zakres działalności Zakładów Techniki Komunalnej Sp. z o.o.?

Zakłady Techniki Komunalnej Sp. z o.o. utworzone zostały 1 maja 2008 roku poprzez przekształcenie zakładu budżetowego w spółkę prawa handlowego. W Spółce

100% udziałów posiada Gmina Miejska Żory, jako jedyny właściciel. Kontynuując działalność swoich poprzedników (PGKiM, ZTK) od 1975 na terenie miasta Żory ZTK dba o estetyczny wygląd, czystość i zieleni przestrzeni publicznych oraz firmowych i prywatnych terenów. Spółka składa się z kilku zakładów, których działania obejmują takie usługi jak odbiór odpadów komunalnych, utrzymanie miasta w czystości, utrzymanie zieleni miejskiej, zimowe utrzymanie placów i chodników, prowadzenie zakładu pogrzebowego i opieka nad cmentarzami, remonty i wykonywanie nawierzchni asfaltowych, brukowanych oraz oznakowanie pionowe i poziome dróg i parkingów, wreszcie zabezpieczenie potrzeb transportowych wszystkich zakładów branżowych ZTK Sp. z o.o.

Przy tak szerokiej ofercie łatwo jest utrzymać wysoki poziom usług, a przede wszystkim skutecznie wdrożyć założenia Zintegrowanego Systemu Zarządzania?

Od lat 70. XX wieku poprzednicy Spółki wykonywali te zadania. Część kadry stanowią pracownicy z tamtych lat. Ich doświadczenie procentuje dziś wysoką jakością usług. Również kadra zarządzająca posiada odpowiednią kwalifikację. Wszystkim pracownikom

co roku zapewniamy szkolenia zawodowe. Odnawiane są sprzęt, wyposażenie i pojazdy. Zintegrowany System Zarządzania Jakością i Zarządzania Środowiskowego jest więc potwierdzeniem prawidłowości procedur stosowanych w Spółce od lat.

Jaki jest Pani sposób na efektywne zarządzanie przedsiębiorstwem o tak różnorodnym spektrum działalności?

Przy podziale Spółki na pięć zakładów uwzględniono specyfikę każdego z nich i oddano kierownictwo menedżerom mającym odpowiednie kwalifikacje. Zarówno osoby kierujące poszczególnymi zakładami, jak i kadra są specjalistami w swoich dziedzinach. Posiadają też spore doświadczenie zawodowe, a swoje kwalifikacje podnoszą, regularnie uczestnicząc w kursach i szkoleniach. Zarząd Spółki jest jednoosobowy (jestem jej Prezesem), ale kierownicy biorą czynny udział w zarządzaniu, rozwiązując bieżące problemy i wytyczając nowe kierunki rozwoju. Taki sposób cedowania uprawnień pozwolił w bieżącym roku poszerzyć ofertę każdego z zakładów, uzupełniając ich ich podstawowe zadania (hurtownia kostki brukowej, hurtownia wody mineralnej, serwis ogumienia).

Z jakimi przeszkodami natury formalno-prawnej, które utrudniają rynkowe funkcjonowanie, spotyka się ZTK Sp. z o.o., jako przedsiębiorstwo?

Firma zatrudnia 120 pracowników, a ponieważ nie przekracza określonego ustawą progu obrotów finansowych spełnia wymogi definicji MŚP. Jednak ze względu na to, że jej właścicielem jest Gmina Miejska, nie może korzystać z wielu dotacji unijnych. Również Prawo Zamówień Publicznych bywa przeszkodą w naszej działalności. Spółka jest firmą rzetelną wobec klientów i pracowników, realizuje usługi na wysokim poziomie, ale przy jedynym kryterium przetargowym

stosowanym przez zamawiających, jakim jest cena, niekiedy przegrywa z firmami zbyt małymi, by wywiązać się z zadania lub mniej rzetelnymi.

Jak ważna jest działalność ZTK Sp. z o.o., również jako pracodawcy, dla lokalnej społeczności?

Jak wspomniałam zatrudniamy 120 osób w oparciu o umowę o pracę oraz około 30-40 osób sezonowo na umowę-zlecenie. Są to najczęściej mieszkańcy Żor. Dajemy im i ich rodzinom stałe utrzymanie i dochody. Przy poszukiwaniu pracowników często korzystamy z pomocy Powiatowego Urzędu Pracy. Spółka stara się również o warunki pracy godne XXI wieku. W 2010 roku oddane zostały do użytku nowoczesne pomieszczenia higieniczno-sanitarne, w których wodę użytkową podgrzewają kolektory słoneczne. Były to pierwsze obiekty samorządowe w mieście, które w ten sposób wykorzystywały energię słoneczną. Ma to niewątpliwie wpływ na środowisko i czystość powietrza w mieście. Lokalna społeczność pozytywnie oceniła działalność ZTK Sp. z o.o., oddając na nas głosy w konkursie Żorskiej Izby Gospodarczej na „Firmę Przyjazną Mieszkańcom”. Spółka zajęła II miejsce.





**Spoty reklamowe, wyborcze.
Filmy instruktażowe BHP i inne.
Transmisje TV HD**

*Jesteśmy do Państwa dyspozycji
na każdym etapie produkcji
- doradzimy, zrealizujemy,
zmontujemy, przygotowujemy do emisji.*

Kom: 508 090 442
e-mail: dorota.prynda@artcamera.pl

Broadcast Yourself Broadcast Yourself Broadcast Yourself



 **COSINUS**
bezpłatne szkoły

BEZPŁATNE

szkoły dla dorosłych

NAJWYŻSZA

zdawalność egzaminów

NAJWIĘKSZA

polska firma edukacyjna

- licea i szkoły policealne
- zajęcia wyrównawcze
- kursy maturalne
- kursy językowe
- kursy zawodowe
- szkoła wyższa



www.cosinus.pl



**KRAJOWE STOWARZYSZENIE
OCHRONY INFORMACJI
NIEJAWNYCH**

40-127 Katowice, Pl. Grunwaldzki 8-10
www.ksoin.pl, e-mail: biuro@ksoin.pl

**Organizujemy kursy, szkolenia, warsztaty,
oraz indywidualne konsultacje dot.:**

- ochrony informacji niejawnych
- ochrony danych osobowych
- bezpieczeństwa teleinformatycznego
- szacowania i zarządzania ryzykiem

Proponujemy:

- przeszkolenie pracowników organizowane przez pełnomocnika oin
- audyt bezpieczeństwa informacji i ochrony danych osobowych

Zapraszamy na:

II Konferencję bezpieczeństwa

ochrony fizycznej i zabezpieczeń technicznych
osób, mienia, obiektów i informacji

1 - 3 października 2012 r., Spała

pod patronatem honorowym Wiceprezesa Rady Ministrów Ministra Gospodarki
i Dyrektora Rządowego Centrum Bezpieczeństwa

III Krajowe Forum

Kierowników Jednostek Organizacyjnych
i VII Forum Pełnomocników ds. OIN
12 - 14 listopada 2012 r., Szczyrk

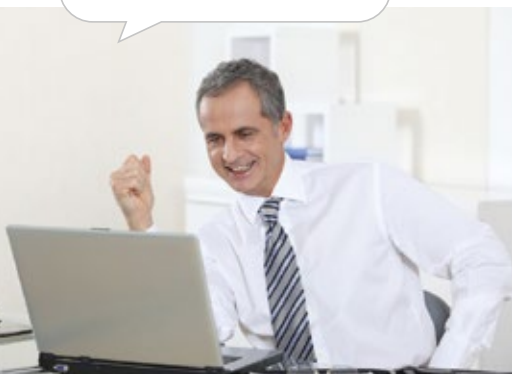
Polecamy specjalistyczne Studia Podyplomowe.
Szczegóły znajdują się na www.ksoin.pl.

Oni już wiedzą i korzystają. A Ty?

REJESTR DŁUŻNIKÓW
ERIF
BIG S.A.

Nawiązuję współpracę z wiarygodnymi kontrahentami. **Sprawdzam dane** o nich, bo dbam o bezpieczeństwo mojej firmy.

Skuteczniej **odzyskuję swoje należności**. Zabezpieczyłam też swoją firmę przed zatorami płatniczymi i mobilizuję klientów do terminowego płacenia faktur.



Buduję pozytywne relacje z klientami terminowo regulującymi płatności. Polecam ich innym firmom przez wpisanie **pozytywnej informacji** o nich do systemu ERIF.

Otrzymałam Certyfikat, który potwierdza moją wiarygodność płatniczą na rynku.

Poznaj szczegóły.
Skontaktuj się z nami.
Odpowiemy na wszystkie
Twoje pytania.

Zadzwoń:
71 790 23 00

Rejestr Dłużników ERIF BIG S.A. stoi na straży terminowego regulowania zobowiązań i wspiera budowę pozytywnego wizerunku tych podmiotów, które regulują swoje płatności na czas.

Z rozwiązań Rejestru Dłużników ERIF BIG S.A. korzystają między innymi:

- Banki, instytucje finansowe, operatorzy telewizyjni i telefoniczni, dostawcy internetu, towarzystwa ubezpieczeniowe, firmy leasingowe i faktoringowe
- Mikro, mali i średni przedsiębiorcy
- Jednostki samorządów terytorialnych, ich jednostki organizacyjne oraz jednostki od nich zależne
- Wspólnoty i Spółdzielnie Mieszkaniowe oraz ich Zarządcy
- Wierzyciele wtórni
- Inne podmioty i instytucje
- Konsumenty